

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600 000

Bosfor i Dardanele otwarte dla floty W. Brytanii i Rosji Anglia będzie mogła tą drogą okazać pomoc Rumunii

LONDYN, 12. IV. (Tel. wł.). „Daily Telegraph“ stwierdza dzisiaj, że napięcie w Europie w ostatnich czasach nie tylko nie osłabło, ale znacznie się wzmoгло. Dziennik pisze, że Grecja znajduje się w strefie najważniejszych interesów Anglii, która posiada z Turcją sui generis sojusz wojskowy.

Ten sam dziennik donosi, że jeśli chodzi o pomoc Anglii dla Rumunii, to ze względu na położenie geograficzne, Rumunii, taka bezpośrednia pomoc jest bardzo problematyczna.

W kołach dobrze poinformowanych twierdzą jednak, że Anglia zwróciła się do Rosji zapytaniem, czy nie miała by nie przeciwko temu, aby flota angielska w razie potrzeby wpłynęła na morze Czarne. Sprawa ta łączona jest oczywiście z kwestią zapewnienia integralności Rumunii i udzielenia jej ewentualnej pomocy.

Dobruża dla Bulgarii?

LONDYN, 12. IV. (Tel. wł.). Dzienniki londyńskie „Daily Herald“ i „Daily Express“ przyniosły wiadomość, jakoby Bukareszt rozważał sprawę odstąpienia części Dobruży Bułgarii.

LONDYN, 12. 4. (PAT). „Daily Express“ donosi, że minister spraw zagranicznych Rumunii Gafencu podpisał z rządem tureckim porozumienie, na mocy którego TURCY GODZĄ SIĘ OTWORZYĆ CIEŚNINĘ DARDANELSKĄ I BOSFOR DLA PRZEJAZDU OBCYCH OKRĘTÓW WOJENNYCH I TRANSPORTÓW.

Innymi słowy FLOTA BRITYJSKA I TRANSPORTY, ZAWIERAJĄCE SPRZĘT WOJENNY MOGŁYBY SWOBODNIE PRZEPLYWAĆ Z MORZA ŚRÓDZIEMNEGO NA MORZE CZARNE.

*

Berlińska radiostacja nadawała wczoraj o godz. 14-ej w dzienniku informacyjnym wiadomość, że JEDNOSTKI BOJOWE FLOTY ROSYJSKIEJ PRZEPLYNĘŁY BOSFOR I DARDANELE I ZNALAZYŁY SIĘ NA WODACH MORZA EGEJSKIEGO. Speaker podawał nawet siłę tej floty, obliczając ją na 13 krążowników i 6 torpedowców.

Z innych źródeł dotychczas potwierdzenia tej wiadomości brak. Jednak na tle rozmów Halifaxa z Mąjskim oraz wiadomości o istniejącym swego rodzaju sojuszu turecko-angielskim wiadomość ta posiada wiele cech prawdopodobieństwa.

Włoski pogłoski Niemiec

ATENY, 12 kwietnia. (PAT). Agencja ateńska komunikuje: Charge d'affaires włoski Foranre odwiedził wczoraj szefa rządu Melaxasa i w imieniu szefa rządu włoskiego Mussoliniego złożył następujące oświadczenie: Wszelkie pogłoski, jakie ukazały się lub mogą się ukazać na temat rzekomej akcji włoskiej przeciwko Grecji są nieprawdziwe.

Bulgaria zamian za to miałaby się przyłączyć do związku państw bałkańskich i nie łączyć się z osi Rzym — Berlin.

Wiadomość dzienników londyńskich posiada wszelkie cechy balonu próbnego.

BUKARESZT, 12. IV. (PAT). Król Karol powrócił wczoraj z południowej Dobruży, gdzie spędził święta i odwiedził garnizon rumuński, sąsiadujące z granicą bułgarską.

RZYM, 12 kwietnia. (PAT). Zapewnienia, dane przez Włochy Grecji w sprawie poszanowania przez Włochy integralności granic lądowych i morskich Grecji wywołały tu wiele komentarzy.

W włoskich kołach politycznych daje się słyszeć opinia, że wobec oświadczenia włoskiego, wszelkie inne gwarancje dane ewentualnie Grecji przez mocarstwa zachodnie stałyby się bezprzedmiotowe. Pogląd ten rozwija „Giornale d'Italia“ pisząc, że po wyraźnej deklaracji włoskiej Grecja nie potrzebuje nowych „polis assekuracyjnych“.

Włochy faszystowskie potwierdzają, iż zamiarem ich jest poszanowanie w sposób jak najzupełniej absolutny integralności terytorium i wysp Grecji.

Włoskie, a poza tym, że wojska włoskie gromadzone są również w Sewilli. Wogóle informatorzy angielscy donoszą z Hiszpanii, że w całym tym kraju daje się zauważyć poważną koncentrację wojsk.

Jeśli chodzi o stanowisko Anglii względem spraw hiszpańskich, to daje mu wyraz dziennik „Daily Telegraph“, pisząc, że zaspokoić Anglię może jedynie natychmiastowe i całkowite wycofanie wojsk włoskich z Hiszpanii.

Czy gen. Franco odeśle włochów?

Narazie stwierdzono koncentrację wojsk w Hiszpanii

LONDYN, 12. 4. (Tel. wł.). — Równoległe z sytuacją we wschodniej części morza Śródziemnego rozwija się w tutejszych kołach politycznych olbrzymie zainteresowanie sprawami hiszpańskimi.

Nadchodzące informacje ze wszystkich centrów politycznych Europy wskazują, że wszędzie do spraw hiszpańskich przywiązywane jest jaknajwiększe znaczenie.

Przed kilku dniami prasa doniosła, jakoby Mussolini zwrócił się z pismem do Chamberlaina, iż po wielkiej defiladzie w Madrycie w dniu 2 maja przed gen. Franco ochotnicy wojskowi włoscy zostaną z półwyspu pireńskiego wycofani.

W dniu wczorajszym ze strony włoskiej zaprzeczono kategorię tej wiadomości. Również ze źródeł angielskich oświadcza się, że na żadnej drodze dyplomatycznej podobne oświadczenia nie były przez Rzym składane.

Polityczne koła szwajcarskie twierdzą nadal, że ochotnicy włoscy mają być wycofani z Hiszpanii i że liczba włochów, którzy w ten sposób powrócą mają do ojczyzny, wyniesie około 300 tys. żołnierzy.

Ze źródeł berlińskich nadchodzi wiadomości, że Mussolini wezwał do siebie głównodowodzącego sił włoskich w Hiszpa-

ni, gen. Gambarę, aby mu zdał relację z sytuacji i aby się z nim naradzić w sprawie terminu powrotu ochotników włoskich do ojczyzny.

W Kadyksie i Sewilli

Wbrew tym informacjom w kołach londyńskich twierdzą kategorycznie, że w porcie Kadyksu wylądowały nowe posiłki

Włosi zmobilizowali żydów których niedawno jeszcze usuwali z armii

RZYM, 12 kwietnia. (PAT). — Liczni oficerowie - żydzi, którzy na mocy wrześnieowej ustawy antyżydowskiej usunięci zostali z wojska włoskiego, są obecnie na nowo powoływani do służby w armii.

Dotyczy to nie tylko specjalistów, jak lekarzy i inżynierów, ale także licznych oficerów piechoty.

Zmiana stosunku władz wojskowych do żydów była do pewnego stopnia niespodziewana dla żydów włoskich, zważywszy że jeszcze przed paru tygodniami zwalniano ze służby wszystkich żydów, powołanych na mocy powszechnych zarządzeń częściowej mobilizacji.

Obecnie powoływani są do służby także żydzi niższych stop-

ni wojskowych, aczkolwiek nie trybie zwykłego wełniania do wojska, lecz przez proponowanie podoficerom i szeregowym żydom, aby ochotniczo zaciągali się do wojska, przy czym daje się powoływanym w ten sposób do zrozumienia, że rodziny ich będą praktycznie z pominięciem przepisów ustawy antyżydowskiej.

mogących tylko zamacić ogólną atmosferę.

Natomiast w angielskich i francuskich sferach prasowych zauważają, że oświadczenie to nie zawiera ani gwarancji granic greckich, ani też obowiązku pomocy na wypadek agresji.

BIAŁOGRÓD, 12. IV. — (Tel. wł.). Jugosławia powołała pod broń dwa roczniki, a mianowicie 1907 i 1908 oraz wojska techniczne, obsadzając tymi siłami granic albańską.

LONDYN, 12. 4. (PAT). Reporter donosi, że w najbliższych dniach przewidziane jest spotkanie króla Karola rumuńskiego z księciem Pawłem jugosłowiańskim.

Zdementowane pogłoski Niemiec

LONDYN, 12. IV. (Tel. wł.). Berliński korespondent „News Chronicle“ donosi, że wysocy urzędnicy w Niemczech oświadczyli mu, że jeśli Francja i Anglia zajmą Korfę, lub Marokko hiszpańskie, to Niemcy zajmą Holandię.

Wiadomość ta wywołała w kołach prasowych Berlina wielkie burzenie i kategoryczne zaprzeczenia.

Franco zdecydował

PARYŻ, 12. 4. (PAT). Największą uwagę przykuwa sprawa wycofania ochotników włoskich z Hiszpanii. Sprawa ta będzie poruszona w przemówieniach premierów.

Na marginesie tej sprawy wrzenie wywołał w Paryżu głos dziennika „Telegrafo“, zbliżone go do hr. Ciano.

Pismo to oświadczyło, w numerze dzisiejszym, że Mussolini złożył sprawę wycofania ochotników włoskich z Hiszpanii w ręce gen. Franco, który sam ma zdecydować, kiedy nastąpi pora zlikwidowania tych oddziałów i odstawienia ich z powrotem do ojczyzny.

W Paryżu panuje przeświadczenie, że decyzja w tej sprawie zapadnie bardzo szybko i be-

(Dokończenie na str. 4-oj.)

Po Węgrzech - odbudowa Bułgarii

Okupacja Albanii przez Włochy ma ogromne znaczenie nie tylko ze względu na sam fakt najazdu imperialistycznego na państwo europejskie, które należało do ligi narodów, ile ze względu na **odkrywające się przed ośią Rzym — Berlin możliwości strategiczno-taktyczne.**

Najazd Włoch na Albanie, który wraz z aneksją Abisynii, stanowił nawrót do przedwojennej tradycji imperialistycznej Italii, nie tylko wzmacnia pozycję Włoch na morzu Śródziemnym, nie tylko czyni z Adriatyku włoskiego jezioro, odcinające Jugosławię od morza Śródziemnego, ale oddaje w ręce Włoch, a raczej osi Rzym — Berlin „plac d'armes” na Bałkanach i grozi nowym wybuchem „kotła bałkańskiego”.

W razie okupacji całej Albanii i ustanowienia nad nią włoskiego „protektoratu” — Włochy faszystowskie uzyskałyby sąsiedztwo z dawną Macedonią, najczulszym punktem owego „kotła bałkańskiego”. Dałoby to osi Rzym — Berlin możliwość stosowania presji w stosunku do Jugosławii, Grecji i Rumunii oraz do uaktywnienia rewizjonizmu bułgarskiego, który ze wszystkich powojennych rewizjonizmów jest najbardziej uprawniony i uzasadniony.

Wprawdzie ewentualni protektorzy Bułgarii — Trzecia Rzesza i Włochy — nie mogą posługiwać się w swym działaniu zasadą etnograficzną, prawem samostanowienia narodów o ich losie, ale za to sama Bułgaria może zupełnie słusznie na prawo to się powołać, przypominając Entencje, iż właśnie wychodząc z zasady etnograficznej próbował i znić Bułgarii nie kto inny jak prezydent Wilson.

Aby zdać sobie sprawę ze znaczenia ewentualnych rewizjonizmów Bułgarii, należy pamiętać nie tyle i nie tylko o klauzulach traktatu pokojowego, podpisanego 27 listopada 1919 roku w Neuilly lecz również mieć na uwadze klauzule terytorialne pokoju bukareszteńskiego z r. 1913.

W wyniku tych kolejnych podziałów terytorialnych, Bułgaria utraciła następujące ziemie o ludności bułgarskiej:

DOBRUDŻA południowa należąca do Rumunii (nie mówiąc o Dobrudży północnej, którą Bułgaria utraciła przed 60 laty), w której ludność bułgarska nie tylko walczyła przeciwko rumunizacji lecz i przeciw wywłaszczeniu z ziemi;

STRUMICA, a raczej cały pas pograniczny (1.545 km. kw.), zajęty przez Jugosławię ze wzglę-

dów strategicznych, przy czym 16 wsi bułgarskich przecięto granicą na dwie części);

MACEDONIA, której dziewięć dziesiątych odebrano Bułgarii i podzielono pomiędzy Jugosławie i Grecję;

TRACJA ZACHODNIA (z portem Kawalla) anektowana przez Grecję i

TRACJA WSCHODNIA, należąca do Turcji (właściwie spór dotyczy nie samego terytorium, lecz praw bułgarskich uciekinierów z Tracji).

Te wszystkie rewizjonizmy Bułgarii byłyby zupełnie uzasadnione i to nawet w odniesieniu

do Macedonii. Wprawdzie Jugosławia powołuje się na swe prawa historyczne (Prisztina, Skoplje, Prilep to dawne stolice serbskie), ale większość ludności macedońskiej to bułgarzy. To też słynna W. M. R. O. (Wewnętrzna Macedońska Organizacja Rewolucyjna) była orędowniczką złączenia Macedonii z Bułgarią.

Rewizjonizmy bułgarskie są tym żywniejsze, iż obecni suwereni odnośnych terytoriów, o-

debranych Bułgarii, bynajmniej nie stosowali na tych ziemiach polityki, która mogłaby im bułgarską ludność zjednać. Jest rzeczą niewątpliwą, że Bułgaria w najbliższych dniach w obliczu rozgrywających się wypadków, rzuci swą dotychczasową politykę, pójdzie za przykładem Węgier i wystąpi z pretensjami terytorialnymi. Dynamiczna polityka osi Rzym — Berlin uzyskuje możliwość interwencji na Bałka-

nach odrazu w kilku kierunkach. Zławsza zagrożona jest Jugosławia, gdyż Trzecia Rzesza, jako rzekoma spadkobierczyni dawnej Austrii, wcześniej czy później pocnie rościć pretensje do Słowenii, natomiast Italia może grozić od strony Adriatyku i Albanii i wystąpić jako spadkobierczyni dawnych roszczeń albańskich pod adresem Jugosławii.

Okupacja Albanii może okazać się dla pokoju europejskiego groźniejsza, aniżeli aneksja Bośni i Hercegowiny przez Austrię przed wojną światową.

S. Czeczelnicki.

Niemcy - obóz wojenny

Trzecia Rzesza z okna wagonu

P. Józef Czesław Stecki zamieszka na łamach „Czasu” interesujące swe obserwacje, jakie poczynił przejeżdżając w tych dniach przez Niemcy. Oto kilka ustępów, zaczerpniętych z jego spostrzeżeń z okna wagonu:

Czym bliżej Berlina ruch staje się bardziej ożywiony. Płat formy pociągów towarowych za pełnione są sprzętem wojennym. Lotniska nie mogą pomieścić stoczonych samolotów. A oto nowe zdumienie, całe pola, jak sięgnąć wzrokiem poświecone zostały na strzelnice. Kraj, który cierpi na brak terenów rolniczych, zamienia pola uprawne na nieużytki. Absurd? Wprawdzie dość ryzykowne jest takie twierdzenie, bo niewiadomym jest co bardziej jest w tej chwili potrzebne, czy spiechrze, zapamiętane zbożem, czy raczej zastępy dobrych strzelców?

Pociąg wpada na Śląski dworzec w Berlinie, na peronie wojsko. — Różne formacje, przeważnie młode roczniki, wspaniale umundurowani, dumni. Przesiadam się do pociągu paryskiego, łok. dużo Niemców. Vis a vis mnie siedzi pani, na kolanach bawi kilkuletnie dziecko, pani skwapliwie kupuje poranne wydanie, wyczuje się. Jest uradowana, całuje, pieści maleństwo, zachowuje się jak każda matka w momencie, kiedy minęło niebezpieczeństwo, grożące jej dziecku. Spoglądam na gazetę, na pierwszej stronie olbrzymi tytuł: „Niemcy są silne, nie obawiają się nikogo, ale Kanclerz nie chce wywołać wojny...” Któż chce? Najmniej chyba nasze matki, nawet moja współtowarzyszka podróży, chociaż jest Niemką. A jednak od-

lituż miesiąc wisi nad Europą groźba zbrojnego konfliktu?

Godziny mijają, żelazny smok pożera dziesiątki kilometrów, kierując się w stronę niemieckiego okręgu przemysłowego. Setki, tysiące dymiących kominów fabrycznych. Motory pracują bez przerwy, maszyny wyrzucają z siebie niezliczone ilości artykułów. Czyż trzeba dodawać, że prawie cały przemysł niemiecki pracuje na potrzeby wojska. Staram się przebić wzrokiem grube mury fabryczne, nie potrzeba żadnej bujnej wyobraźni, by opisać co się dzieje we wnętrzu tych nowoczesnych pałaców, gdzie lśniące blaskiem stali precyzyjne maszyny pracują z niewielkim współudziałem człowieka - automatu, jakim stał się robotnik niemiecki, wyrzucając ze swych murów ponure w swej grozi na rzedzia śmieci i zniszczenia. Obok zabudowań fabrycznych rzędami, jakby ustawione z kart, małe, bliźniacze domki, ciągną się one długimi sznurami, przeważnie koloru szarego, jak szare i jednostajne jest życie ich mieszkańców.

Jestem już zmęczony, zamykam oczy, nie mogę w żaden sposób pozbyc się koszmarnych wizji, słyszę jakieś rozmowy, do mojego ucha dobiegają urywane strzępy zdań. O czym mogą mówić? Naturalnie o wojnie, to jest jedyny obecnie bodajże wspólny temat, który łą-

czy ludzi, wzbudza zainteresowanie, rozwiązuje języki.

Naraz w wagonie dał się zauważyć jakiś ruch, pasażerowie stoczyli się w oknie, blokując je niemiłosiernie sensacją, tuż przy torze biegną rządy drutów kolezastych, jakieś umocnienia, forty, żelbetonowe przeszkody dla tanków i t. d., słowem widok najzwyklejszego frontu, była to granica niemiecko - holenderska. Pociąg posuwał się wzdłuż granicy ufortyfikowanej, jadących ogarnęło zdumienie, a nawet przerażenie. Jaki Rzesza robi umocnienie na granicy holenderskiej? A więc są możliwości zaatakowania Niemiec przez Holandię? Atmosfera w przedziale stawała się ciężka. Uspokojenie jednak nastąpiło niebawem i obawy o agresję Holandii okazały się bezpodstawne. Wyczerpujących wyjaśnień o niemieckim pasie obronnym uprzejmie udzielił celnik Trzeciej Rzeszy, który chętnie nawet niepytany zapoznawał podróżnych z różnymi szczegółami. Dziwna się wydała rola, jaką odegrał urzędowy przedstawiciel Niemiec, odnosiło się wrażenie, jakby miał nakazane informowanie!

DO PALESTYNY

indywidualne wyjazdy i wycieczki zbiorowe. Wyjazdy w każdy wtorek

indywidualne wyjazdy

DO ANGLII, FRANCJI, BELGII, HOLANDII, LOTWY, SZWAJCARII, WŁOCH, WĘGIER, RUMUNII, JUGOSŁAWII i innych krajów.

Wycieczki morskie

DO ANTWERPII, HELSINKI, KOPENHAGI, LONDYNU, SZTOKHOLMU I NA FIORDY NORWEGII.

Wycieczki samolotami

DO PARYŻA, LONDYNU, KOWNA, RYGI, BUDAPESTU, WENECJI, RZYMU, BUKARESZTU, SOFII, ATEN, TEL-AWIVU I BEYROUTHU.

Do krajów zamorskich

indywidualne i rodzinne wyjazdy ORGANIZUJE:

POLTOUR

Łódź, Traugutta 2. Tel. 120-37.

Do Sztokholmu i Kopenhagi
m/s „Piłsudski” 31/V do 5/VI — zł. 200.—

Do Antwerpii i Londynu
m/s „Batory” 13 do 21/VII — zł. 324.—

Wyjazdy indywidualne do:
Anglii, Belgii, Francji, Niemiec, Palestyny
i innych krajów.

FRANCOPOL Łódź,
Piotrkowska 104-a
tel. 240-40

„Wielkie Niemcy” w 1918 roku

Po 7 miesiącach gigantyczna konstrukcja historyczna rozpadła się w gruzy

W związku z rozgrywającymi się wypadkami wyjątkowe zainteresowanie budzi szkice Bertranda de Jouvenela w „Revue de Paris”. Opisuje on położenie Niemiec w marcu 1918 roku:

„W centrum Europy i na Bliskim Wschodzie istniało olbrzymie terytorium, zajęte przez wojska niemieckie i ich sojuszników. To terytorium obejmowało całe Niemcy (w granicach z 1914 r.), niemal całą Belgię, znaczną część Francji, całe Austro - Węgry, niewielki odcinek Włoch, olbrzymią część Rosji, a w tym dzisiejszą Polskę, Litwę, Estonię, Finlandię i Ukrainę, całe Bałkany, wyjąwszy Grecję, Małą Azję i Bliski Wschód. Ogółem było to imperium, posiadające połowę przestrzeni Stanów Zjednoczonych, ale 160 mi-

lionów mieszkańców.

Autor wskazuje, że gigantyczne imperium niemiecko - europejskie posiadało wyjście na pięć mórz. Należała doń Antwerpia na Północnym morzu, Gdańsk i Ryga na Bałtyku, Odessa — na Czarnym morzu, Smyrna na morzu Śródziemnym oraz Triest na Adriatyku. Berlin „zrealizował zjednoczenie Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego i Bizancjum, zagarnawszy przy okazji znaczną część krajów scytyńskich. Tak potężnego imperium Europa nie widziała od upadku Rzymu”.

Mimo to zaledwie kilka miesięcy i gigantyczna konstrukcja historyczna runęła, jak domek z kart. Dnia 14 sierpnia 1918 r. w Spa Ludendorff uprzedził,

że zwycięstwo jest niemożliwe. Niebawem nastąpiła kapitulacja Austro - Węgier i kłęska Bułgarii. Dnia 21 września Ludendorff powtórzył swoje ostrzeżenie z 14 sierpnia. Wypadki rozwijały się z katastrofalną szybkością. W listopadzie Wilhelm uciekł do Holandii i rozpoczęły się obrachunki.

Kto mógł był w marcu 1918 roku przypuścić, że Niemcy oczekuje tak straszna porażka, szczególnie jeśli pamiętać, że Rosja po zawarciu pokoju w Brześciu Litewskim ostatecznie zniknęła z frontu? Od marca do listopada mamy zaledwie 7 miesięcy i w ciągu tych 7 miesięcy Niemcy z wierzchołka swego największego tryumfu stoczyli się na dno najstraszniejszego upadku”.

CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych jubileuszowy film „Metro-Goldwyn-Mayer”

Maria Antonina

pod reżyserką batutą mistrza VAN DYKE'a

Role główne:
NORMA SHEARER,
TYRONE POWER,
JOAN BARRYMORE

Z uwagi na wysokie walory artystyczne filmu uprasza się P. T. Publiczność o przybywanie na początki seansów.

Bilety ulgowe i passe-partout nieważne aż do odwołania

Ceny miejsc na wszystkich seansach od 54 gr.

Francja w pełnym pogotowiu

Doniosłe zarządzenia dla armii, floty i artylerii nadbrzeżnej

PARYŻ, 12. 4. (Tel. wł.). Francja znajduje się w pełnym pogotowiu politycznym i wojskowym.

Dzisiaj odbyło się dłuższe posiedzenie gabinetu, z którego jednak nie ogłoszono żadnego sprawozdania.

Sądzą powszechnie, że wydane zostały już zarządzenia, mocą których wszelkie urlopy w wojsku odwołano, flotę wojenną postanowiono trzymać „pod parą”, a baterie przybrzeżne obsadzono wzmocnioną załogą.

Poza tym mówi się wiele o tym, że rada ministrów postanowiła, iż na wypadek dalszego zaostrenia się sytuacji będą powołani pod broń cudzoziemcy, co oczywiście dotyczyć ma wszelkiego rodzaju emigrantów.

Posel albański w Paryżu oświadczył, że nie uznaje inwazji

włoskiej i nadal prowadzić będzie agendy poselstwa niepodległego państwa albańskiego.

Wyznaczona granica

PARYŻ, 12. kwietnia. — (Tel. wł.). Dzisiaj panowało na Quai d'Orsay wielkie ożywienie. Cały świat polityczny z wielkim zainteresowaniem oczekuje jutrzejszych deklaracji DALADIERA i CHAMBERLAINA. Obaj premierzy wygłoszą swoje przemówienia jednocześnie, a treści tych enuncjacji została między Paryżem i Londynem uzgodniona.

W Paryżu nastąpiło pewne odprężenie. W kołach politycznych twierdzą, że przyczynił się do tego odprężenia fakt, iż wreszcie przed całym światem została wyznaczona granica, której państwa totalne nie śmiały przekroczyć.

Komisja parlamentarna do spraw szczególnej wagi odbyła dzisiaj posiedzenie. — Dłuższe sprawozdanie sytuacyjne zdał jej przewodniczący pos. Mistler, który m. in. powiedział, że to, co się robi obecnie, nie jest już dyplomacją, a zajmowaniem strategicznych punktów.

Kamień probierczy

PARYŻ, 12. 4. (PAT) — Mimo pewnej zwłoki w działaniu dyplomacji angielskiej i francuskiej, o ile chodzi o istotną chęć przeciwstawienia się nowym ewentualnym wyzyskaniom któregoś z państw osi, stanowisko prasy francuskiej staje się ostatnio bardziej stanowcze.

Dziennik „Temps” rozważając konsekwencje polityczne, jakie rząd angielski zamierza wyciągnąć ze sprawy Albanii, pisze, że Francja z zadowoleniem obserwuje ewolucję polityki brytyjskiej. Nie należy

jednak ukrywać przed sobą, oświadcza dziennik, iż nowa polityka rządu angielskiego zawiera w sobie pewne ryzyko wojny.

Francja, oświadcza „Temps”, która tylekroć dawała dowody swej przywiązania do pokoju, dziś zdecydowana jest bez żadnych przechrzątek, lecz też bez żadnych słabości, stawić czoło najgorszym ewentualnościom, jeśli takie ewentualności zostały narzucone. W obecnych okolicznościach wojna musi być traktowana, jako rzecz możliwa i należy wszystko uczynić, by nie zaskoczyła ona narodów, usposobionych pokojowo. Nie oznacza to jednak, że wojna jest nie do uniknięcia i że dyplomacja winna już zrezygnować. Tego rodzaju rezygnacja nie jest właściwa ani Londynowi, ani Paryżowi. Dowodem tego jest choćby fakt, że rząd brytyjski, który prowizorycznie zaakceptował tezę rządu wło-

Niejedno pełne podziwienie spożyczenie



padła na siedzącą w łóżku damę, gdyż jasno połyskujące włosy czynią ją wyjątkowo pociągającą. Zdawałoby się to na pozór rzeczą trudną, a przecież łatwo zachować jasny, złocisty połysk blond włosów, używając niealkalicznej

„BEZ MYDŁA” (Towarowa 100%)

Szampon Czarna głowka

W 2 odmianach: do ciemnych i jasnych włosów, w proszku i w płynie.

skiego o utrzymaniu przy życiu układu włosko - angielskiego, stara się obecnie uzyskać od rządu rzymskiego wykonanie obietnicy wycofania ochotników włoskich z Hiszpanii. Sprawa ewakuacji ochotników włoskich z Hiszpanii, konkluduje dziennik, będzie kamieniem probierczym intencji państw osi Berlin — Rzym.

Holandia zapowiada dalszą mobilizację

Zarządzenia o rekwizycji kwater, środków komunikacji i żywności Pośpieszna budowa umocnień na granicy z Niemcami

HAGA, 12. 4. (PAT). Dla zapewnienia normalnego przebiegu mobilizacji na wypadek nieoczekiwanej konieczności, rząd holenderski zawiadomił dalszych rezerwistów, aby byli gotowi do stawienia się do swych oddziałów skoro zostaną wezwani.

AMSTERDAM, 12. 4. (PAT). W dzienniku ustaw ukazał się dekret królowej, upoważniający wodza armii holenderskiej do przeprowadzenia w razie potrzeby rekwizycji kwater, środków komunikacji i artykułów żywnościowych.

AMSTERDAM, 12. 4. (PAT). „Nieuwe Rotterdamse Courant” donosi, że podczas świąt Wielkanocnych zatrudniono 800 robotników przy budowie kanału Grebbe o szczególnym znaczeniu na wypadek zalewu pól. Roboty prowadzone są zarówno od strony Amersfoort jak i Ve-

nendal. Dziennik podaje również wiadomości o pośpiesznej budowie umocnień granicznych.

BERLIN, 12. 4. (PAT). „Essener National Ztg.” donosi o wysoce nerwowych nastrojach, jakie panować miały w Holandii podczas świąt Wielkiejnocy.

Holandia w obawie przed napadami zarządziła mobilizację i umocniła barykadami swą granicę z Niemcami.

Pismo niemieckie wyraża swe zdziwienie z zarządzeń holenderskich, które nazywa śmiesznymi. Naród holenderski — pisze dziennik — przeszło 100 lat po-

zostać mógł na uboczu od wszystkich zawieruch wojennych. Nerwowość Holandii — zdaniem dziennika — nie znajduje uzasadnienia w przykładach historii holenderskiej, ani w wypadkach ostatnich, a tym bardziej w postawie narodu niemieckiego. Inspiratorem zarządzeń rządu holenderskiego był — jak utrzymuje dziennik — Londyn.

BRUKSELA, 12. 4. (PAT). — Rząd wydał szereg zarządzeń o charakterze wojskowym, dotyczących bezpieczeństwa kraju. Pod broń powołano jedynie pewne jednostki specjalne.

Przeszło 3.600.000 obywateli
składa oszczędności w PKO

Ruchy wojsk niemieckich Kto się chce zagnieździć?

mają — wedle oświadczeń Berlina — charakter niewinny

BERLIN, 12. IV. (Tel. wł.). — Niezmiernie trudno jest się dowiedzieć na miejscu, co się istotnie dzieje w Niemczech.

Najciekawsze wiadomości można wyczytać w prasie francuskiej. Prasa ta donosiła nazajutrz po Wielkiejnocy o znacznych ruchach wojsk niemieckich. „Echo de Paris” z 10 b. m. twierdziło, że przez Berlin przeszły wielkie ilości wojsk zmotywowanych w kierunku wschodnim.

Władze niemieckie kategorycznie dementują te wiadomości,

twierdząc, że obecne transporty wojskowe są tylko wynikiem wycofywania z Czech wojsk okupacyjnych.

W ostatnich dniach prasa niemiecka poświęca Polsce znacznie mniej miejsca, niż w wielkim tygodniu. Raczej pośrednio, drogą najrozmaitszych wzmianek i aluzji urabia się opinię w kierunku antypolskim. Tak np. przy okazji zajęcia Albanii wspomniano w prasie niemieckiej, że w Albanii ze wszystkich cudzoziemców najgorzej traktowani byli Włosi, podobnie jak

niemcy są najgorzej traktowani w Rumunii i Polsce (?)

„Völkischer Beobachter” zamieszcza bardzo charakterystyczną karykaturę, przedstawiającą Anglię w postaci obrzydliwego grubasa pod pierzyną, który mówi: „Nareszcie mam spokojną noc. Polacy się za nas będą bili”.

Bardzo gwałtownie i ostro atakuje prasa niemiecka akcję dyplomatyczną angielsko - francuską. Przedstawia ona tę akcję jako wynik hysterii i chęć zastraszenia mniejszych państw.

Cyniczne komentarze prasy berlińskiej

BERLIN, 12. 4. (PAT) — W obliczu spodziewanej jutro deklaracji Chamberlaina w izbie gmin, oświadczył w Berlinie, że nawet gdyby Chamberlain zamierzał po „dotychczasowych niepowodzeniach polityki okrążenia”, rozpocząć kurs łagodniejszy, to zbyt silnie związał się on już zarówno w dziedzinie wewnętrznej, jak i zagranicznej, z tymi kołami, które pragną „poli-

tyki katastrofy”.

W berlińskich kołach politycznych powątpiewają nawet w szczerość chęci Chamberlaina do porozumienia. Anglia — oświadcza w Berlinie — żywi zamysł zagnieźdzenia się we wschodnim basenie morza Śródziemnego i powiększenia przez to już istniejących punktów tarc pomiędzy zachodem a osią.

Pancernik nie może opuścić kraju Brytyjska para królewska pojedzie do Ameryki parowcem

LONDYN, 12. 4. (Tel. wł.) — Podczas wczorajszej audiencji w pałacu Buckingham premier Chamberlain omawiał z królem Jerzym sprawę wizyty brytyjskiej pary królewskiej w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych.

Rozważano, jak słyhać, możliwość odwołania tej wizyty ze względu na sytuację międzynaro-

dową.

Jeśli mimo wszystko wizyta dojdzie do skutku, to król uda się do Ameryki nie na pokładzie pancernika „Repulse”, lecz parowcem pasażerskim „Express of Britania”. Admirałcja angielska wyraziła bowiem zdanie, że w obecnej sytuacji „Repulse” nie może opuszczać kraju.

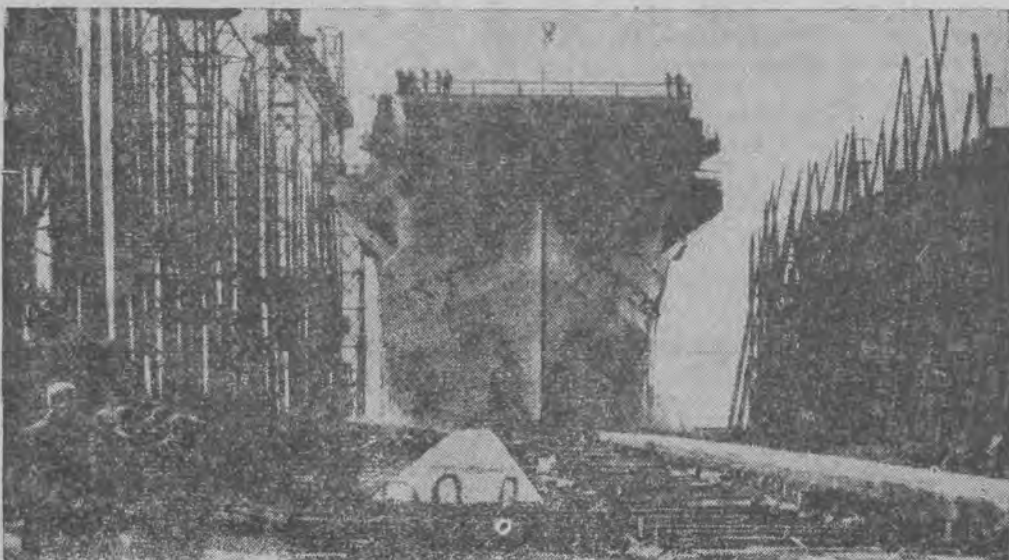
Bułgaria nie chce tolerować działalności narodowych socjalistów

SOFIA, 12. 4. (PAT) — Reuter donosi, iż bułgarskie stronnictwo narodowo - socjalistyczne zostało rozwiązane decyzją ministra spraw wewnętrznych.

SOFIA, 12. 4. (PAT) — Oficjalny komunikat, wydany przez władze policyjne w związku z rozwiązaniem bułgarskiej partii narodowo - socjalistycznej, stwierdza, iż chociaż organizacja ta była zakazana

władze w ciągu ostatnich miesięcy tolerowały jej dalszą działalność dopóki nie stwierdzono, iż dąży ona do zmiany ustroju wewnętrznego państwa i narzucenia innej formy rządu.

Wtedy powzięto decyzję i wydano energiczne zarządzenia. Wiadomość o rozwiązaniu stronnictwa została przyjęta przez ludność z ogólnym zadowoleniem.



W stożni firmy angielskiej Vickers - Armstrong spuszczone ostatnio na wodę największą awionkę, mogąca pomieścić na pokładzie 70 samolotów bojowych.

Amb. Raczyński u lorda Halifaxa

LONDYN, 12. 4. (PAT). Ambasador Raczyński odbył dziś po południu półgodzinną rozmowę z lordem Halifaxem.

*

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Minister spraw zagranicznych p. J. Beck przyjął w dniu 12 bm. ambasadora Francji p. Leon Noel.

Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych p. J. Szembek przyjął w dniu 12 b. m. posła greckiego p. A. Collas'a i charge d'affaires litewskiego p. Trimakas'a.

Meteor nad Wiedniem

WIEDEN, 12. 4. (PAT) — Wczoraj wieczorem przeleciał nad Wiedniem na nieznacznej wysokości meteor w postaci wielkiej kulki ognistej. Istnieje przypuszczenie, że meteor, lecący z zachodu, spadł tuż poza Wiedniem.

Dwa rekordy

Szwajcarska wystawa narodowa w Genewie pobiła dwa rekordy światowe w dziedzinie mechaniki. Wystawiono najpotężniejszą lokomotywę świata o sile 12.000 koni parowych i najmniejszy motor elektryczny, który jest nie większy od orzecha, a jednak pracuje za pomocą baterii. Waży 160 miligramów, składa się z 48 części i rozwija siłę 5 miliwatów.

70 milionów dolarów!

Jak wynika z ogłoszonej ostatnio statystyki, chłopcy do podawania piłek na placach golfowych w Ameryce zarobili w r. 1938 70 milionów dolarów, t. j. więcej niż profesorowie uniwersytetu. Świadczy to nie o wysokości wynagrodzenia chłopców, a jedynie o ich ilości proporcjonalnej do ilości zwolenników golfa, których w Stanach Zjednoczonych jest znacznie więcej niż zwolenników nauk.

Czy gen. Franco odeśle Włochów?

(Dokończenie).

dzie szła po linii pacyfikacji sto sunków między Hiszpanią, a Francją i Anglią.

Misja marsz. Petaina

PARYŻ, 12. 4. (PAT). Przyjazd marsz. Petain do Paryża, jego kolejne konferencje z premierem Daladier i min. Bonnet, uwidoczniły opinii publicznej Francji na nowo problem Hiszpanii.

Dzienniki paryskie podają, że rozmowy marsz. Petain z kierownikami polityki francuskiej objęły następujące punkty, a mianowicie: 1) załatwienie sprawy uchodźców hiszpańskich, przebywających we Francji,

2) sprawozdanie marsz. Petain co do nastrojów politycznych hiszpańskich kół kierowniczych,

3) przystąpienie Hiszpanii do paktu antykominternowskiego,

4) kwestia zachowania się Hiszpanii na wypadek konfliktu powszechnego i

5) kwestia ewentualnej gwarancji dla Francji i Anglii co do neutralności hiszpańskiej.

BURGOS, 12. 4. (PAT). Kilka statków odjechało we wtorek z portów w Algeiras i Cadix do Maroka, odwożąc na swych pokładach pierwszą partię wojsk maurytańskich, które uczestniczyły w wojnie domowej w Hiszpanii.

Zapiszcie się na członków L. O. P. P.

Ameryka weźmie udział w wojnie zagrażającej podstawom zachodniej cywilizacji europejskiej

LONDYN, 12 kwietnia. (PAT) Brytyjskie koła polityczne przywiązują bardzo dużą wagę do artykułu wstępnego, jaki pojawił się we wczorajszym organie Białego Domu „Washington Post“ na temat uświadamiania sobie w Ameryce konieczności współdziałania z mocarstwami zachodnimi na wypadek, gdyby w Europie wybuchł konflikt.

Korespondenci angielscy z Waszyngtonu wyrażają przypuszczenie, że artykuł ten był inspirowany bezpośrednio przez

prezydenta Roosevelta.

„Times“, poświęcając artykule „Washington Post“ swoje wstępne uwagi redakcyjne, stwierdza, że za pomocą tego artykułu prezydent Roosevelt udzielił może najbardziej wyrażonego ostrzeżenia, jakie się dotychczas słyszało, iż STANY ZJEDNOCZONE MUSZĄ OD SAMEGO POCZĄTKU BYĆ WCIĄGNIĘTE DO WOJNY, spowodowanej przez umyślne zagrożenie podstaw zachodniej cywilizacji.

Istnieje moc dowodów, pisze „Times“, że poglądy Białego Domu i departamentu stanu wyznawane są przez olbrzymią większość narodu amerykańskiego. Jedne po drugich coraz wyraźniejsze enuncjacje prezydenta Roosevelta i Cordel Hulla na temat zasadniczych zasadniczych, o które chodzi, pomogły do skrytalizowania się poglądów.

Rzadko kiedy — stwierdza „Times“ — opinia amerykańska była bardziej zjednoczona, aniżeli jest obecnie wobec gryź, na

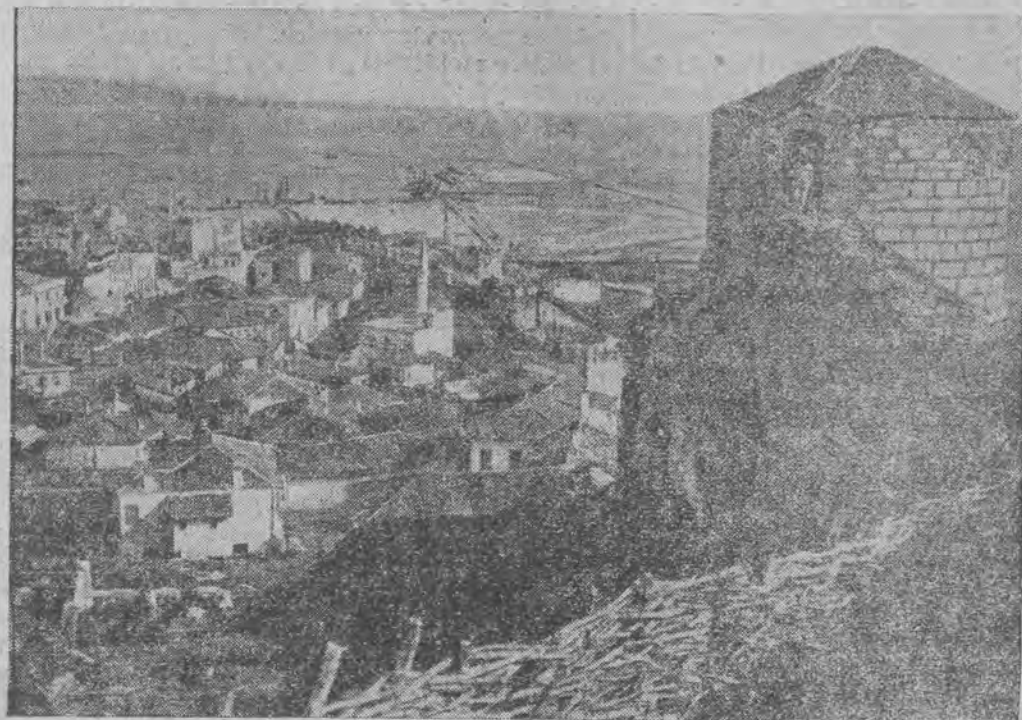
jakie narażony jest polój ze strony tych, którzy łamią prawo międzynarodowe.

WASZYNGTON, 12. 4. (PAT). Roosevelt zwrócił się do Kongresu z żądaniem kredytów w wysokości 32 milionów 500 tysięcy dolarów na zamówienia materiału wojennego, które będą ułokowane w przemyśle prywatnym.

Departament wojny już umieszcza te zamówienia, które w zasadzie zostały uchwalone przez izbę reprezentantów.

Wiktor Emanuel III -- królem Albanii!

Nowy ustrój, nowa konstytucja i „układy“ z Włochami



1. Mapa orientacyjna Albanii i jej sąsiadów. obecnie poważnie za niepokoionych z powodu bezpośredniego sąsiedztwa Włoch. — 2. Albański port Durazzo, gdzie lądujące wojska włoskie spotkały się z energicznym oporem oddziałów króla Zogu.

Agencja Stefani donosi z Tirany:

Konstytuanta albańska na dzisiejszym posiedzeniu popołudniowym uchwaliła jednomyślnie:

1) istniejący w Albanii ustrój traci swą moc, a konstytucja, wyływająca z tego ustroju, zostaje uchylona,

2) utworzony zostaje rząd, mianowany przez zgromadzenie narodowe i zaopatrzone w pełnomocnictwa,

3) zgromadzenie oświadcza, że wszyscy albańczycy uznają konstruktywną działalność Mus-

soliniego i Włoch faszystowskich dla rozwoju i dobrobytu Albanii i postanawia silnie związać życie i los Albanii z życiem i losem Włoch faszystowskich, ustalając z nimi więzy jaknajściślejszej solidarności. Układy, ożywione tą solidarnością, zostaną zawarte pomiędzy Włochami a Albanją,

4) zgromadzenie konstytucyjne wyraża jednomyślną wolę odrodzenia narodu albańskiego i jako uroczystą gwarancję urzędziwistnienia tego postanawia ofiarować w formie unii personalnej koronę jego królewskiej

mości Wiktorowi Emanuelowi III, królowi Włoch, cesarzowi Etiopii, dla niego i jego królewskich potomków.

Ponadto zgromadzenie zatwierdziło skład nowego gabinetu albańskiego, na którego czele jako premier i minister oświaty stanął Verlaci.

Niezwłocznie po posiedzeniu członkowie nowego rządu zostali przyjęci przez ministra spraw zagranicznych Włoch hr. Ciano.

RZYM, 12. 4. (PAT). W związku z uchwałą albańskiego zgromadzenia konstytucyjnego zwołana została na dzień 13 bm.

godz. 22 w pałacu Weneckim wielka rada faszystowska.

Rada ministrów zwołana została na piątek, 14 bm. godz. 10 a izba faszystowska i korporacyjna na sobotę, 15 bm. godz. 16. senat zaś tegoż dnia na godz. 18.

Na granicy Grecji

RZYM, 12. 4. (PAT). Wojska włoskie, jak donosi agencja Stefani z Tirany, zajęły Bilishte. Jest to ostatnia gmina przed granicą grecką.

Bataliony czarnych koszul, które wylądowały w Valonie obecnie dokonały okupacji całego okolicznego okręgu.

RZYM, 12. 4. (PAT). Mussolini wydał zarządzenie, aby dla uczczenia unii pomiędzy Włochami a Albanją (!) wywieszono w niedzielę, 16 bm. flagi włoskie i albańskie.

Protest mahometan

PARYŻ, 12. 4. (PAT). — We wszystkich miastach i wsiach Algeru odbyły się zebrania protestacyjne mahometan przeciwko zagarnięciu Albanii przez Włochy. Ten krok Włoch wywołał wogóle w całym świecie mahometanśkim wielkie oburzenie.

Ciężki stan

b. królowej Albanii

ATENY, 12. 4. (PAT). Stan zdrowia królowej Geraldiny, która cierpi na gorączkę popołudniową, jest poważny.

Król i jego siostry nie opuszczają łóża chorej. Cała rodzina króla Zogu zatrzymała się w jednym z hoteli w Larissie.

Wciąż mowa o kanale Sueskim



Okólny widok fragmentu kanału Sueskiego, łączącego morze Śródziemne z morzem Czerwonym i stanowiącego jedną z najważniejszych arterii komunikacyjnych kuli ziemskiej.

Rozmowy handlowe z Z.S.R.R.

kontynuowane będą w Warszawie

Jak się dowiaduje Ag. „Iskra” w tych dniach przybyła do Warszawy nowy przedstawiciel handlowy i radca ambasady ZSSR w Polsce p. M. Nikitin.

Nowy „torgpred” jest z zawodu inżynierem - technologiem i od 1937 r. był dyrektorem trestu „Orgenergo”, mającego na celu racjonalizację gospodarki energetycznej Związku Sowieckiego. Do służby dypl-

matycznej. w charakterze członka kolegium komisariatu ludowego handlu zagranicznego p. Nikitin przeszedł w styczniu r. b.

Dopiero po objęciu przez p. Nikitina kierownictwa przedstawicielstwa, rozpoczyna się właściwe rozmowy, mające na celu zawarcie poszczególnych transakcji handlowych pomiędzy Polską a ZSSR.

Hitler następcą Lutra

Deklaracja o nowym ustroju zboru ewangelickiego

BERLIN, 12.4. (PAT) — Dziennik urzędowy niemieckiego kościoła ewangelickiego ogłosił deklarację, zawierającą wytyczne, które kierować mają współpracę między świeckimi duchownymi i przedstawicielami ewangelickich kościołów krajowych w Niemczech. Deklaracja ta podpisana jest przez kierowników świeckich rad kościelnych w szeregu krajów Rzeszy.

Według ustalonych wytycznych wszelkie ponadpaństwowe lub międzynarodowe ustroje kościelne, o charakterze wyznania rzymsko-katolickiego lub światowego protestantyzmu, stanowią polityczną formę zwyrodniałego chrześcijaństwa.

Dalsze tezy głoszą, że wjara chrześcijańska jest skrajnym przeciwstawieniem religijnym żydostwa, że walka narodowego socjalizmu przeciwko wszelkim dążeniom kościoła do władzy stanowi kontynuację dzieła reformacji, zapoczątkowanego przez Marcina Lutra, oraz że podstawa walki religijnej, prowadzonej na rzecz szerzenia prawdziwej wiary chrześcijańskiej w narodzie niemieckim win-

no być utrzymanie porządku i tolerancji w obrębie istniejących kościołów.

Dr. Weizman zaproszony przez Roosevelta dla przedyskutowania problemu palestyńskiego

KAIR, 12 kwietnia. (ZAT). — Dziś o godz. 9.30 rano dr. Weizman opuścił Kair i udał się w drogę powrotną do Palestyny.

Rozmowy z politykami arabskimi nie przyniosły na razie żadnych określonych rezultatów.

Jak informują, dr. Weizman miał oświadczyć, że w obecnej sytuacji woli on opowiedzieć się za utrzymaniem status quo w Palestynie. Weizmann miał dodać, że nie jest do pomyslenia żadne rozwiązanie zagadnienia palestyńskiego bez zgody żydów. Miał on przy tym powołać się na postawę rządu Stanów Zjednoczonych, który bez zastrzeżeń popiera stanowisko żydowskie i którego stosunek do sprawy palestyńskiej ma z koni- czości, wobec dzisiejszej sytuacji międzynarodowej, wagę szczególną.

Posel egipski w Londynie, Nahas pasza, miał wyrazić nadzieję, że ostatecznie jego wnio- ski w sprawie rozwiązania pro- blemu palestyńskiego będą u- wieńczone sukcesem.

Dziś wieczorem odbył się ma- plenarna narada wszystkich, ba- wiących w Kairze liderów ara- bskich z różnych krajów, tak- że z Palestyny, celem rozpatrzenia wniosków Nahas - paszy.

W przyszłym miesiącu dr. Weizmann uda się do Stanów Zjednoczonych na osobiste zaproszenie prezydenta Roosevelta. Przed udaniem się do Ameryki dr. Weizmann zatrzyma się raz jeszcze w Kairze.

Londyn o naradach w Kairze

LONDYN, 12 kwietnia. (ZAT) W kołach urzędowych w Londynie zaprzeczono doniesieniu, ja- koby Nahas-pasza miał zabrać ze sobą do Kairu uzgodniony w- szczególności nowy plan rozwią- zania problemu palestyńskiego.

Jak zapewniają ze źródła wia- rygodnego, Nahas - pasza miał tylko w pewnych, całkiem okre- ślonych punktach wysłuchać opi- nię liderów arabskich, które- rzy w charakterze delegatów brali udział w konferencji pale- styńskiej w Londynie i dotąd jeszcze bawią w Kairze. Przed udaniem się do Kairu poseł egip- ski w Londynie miał kilka rozm- ów z ministrem kolonii Mac- Donaldem. Rozmowy w Kairze były zaaranżowane jeszcze w- czasie trwania konferencji pale- styńskiej w Londynie.

Nastroje w Palestynie

JEROZOLIMA, 12. 4. (PAT). Wśród arabsów i żydów ujawnia- się duże zainteresowanie rozwo- jem sytuacji międzynarodowej i odbywającymi się w Kairze ro- kowaniami w sprawie Palesty- ny.

Weizmann powrócił w środę

z Kairu do Jerozolimy w celu przedyskutowania z kołami ży- dowskimi nowych propozycji brytyjskich.

JEROZOLIMA, 12. 4. (PAT). W ciągu ostatniej doby ofiarą walk między żydami i arabski- mi padło 3 zabitych: 2 arabsów i 1 żyd.

W Haifie dziś rano został za- bity inspektor sanitarny narodo- wości żydowskiej oraz arab. — W pobliżu Jaffy zabity został wieśniak arabski. Policjant żyd- ranny został wystrzałem z re- wolweru na ulicy Jerozolimy.

Poza tym udaremniono w o- kregu Esdraelon zamach terory- stów, którzy usiłowali zniszczyć rurociąg naftowy.

Kanada obawia się zamachów bombowych

WINNIPEG, 12.4. (PAT) — Dzien- nik „Freie Presse” donosi, że gma- ely parlamentu w prowincji Manitob- a był pilnie strzeżony ubiegłej noc, ponieważ od władz federalnych otrzymano ostrzeżenie, iż pewne elementy, pozostające w związku z irlandzką armią republikańską, zamierzają wysadzić w Winnipegu parlament w powietrze.

Według krążących pogłosek schwytano wezwania potajemnie funkcjonującej stacji nadawczej, nawołujące do zorganizowania se- rij zamachów w Kanadzie.

W Toronto stwierdzono dwukrot- ne usiłowania skradzenia materia- łów wybuchowych ze składów fede- ralnych.

Aryjskim adwokatom nie wolno udzielać porad żydom

BERLIN, 12.4. (ZAT) — Mini- ster gospodarki zabronił aryjskim adwokatom udzielać żydom rad w- sprawach walutowych. Za nie- przestrzeganie tego zarządzenia grożą surowe kary dyscyplinarne. Zarządzenie domaga się mjanowa- nia aryjskich zarządzających w- żydowskich przedsiębiorstwach, jeśli nie jest požądane, aby żyd był zarządcą takiego przedsięw- irstwa.

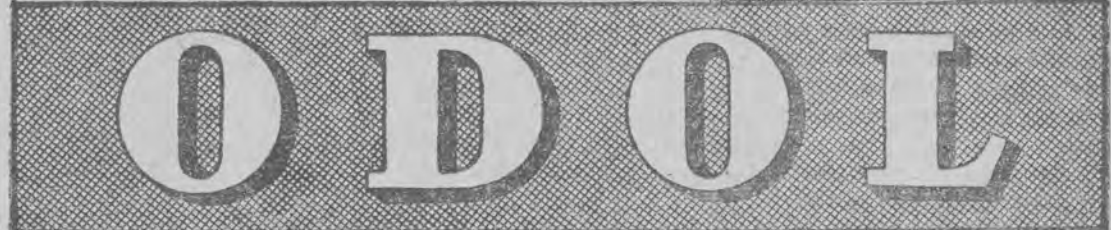
Złoto z Europy płynie ciągle do U.S.A.

WASZYNGTON, 12.4. (Tel. wł.) Minister przemysłu i handlu oświad- czył, że do Stanów Zjednoczonych przyplynie ostatnio złoto wart- ości przeszło 365 milionów dola- rów w złocie. Jest to największa suma, jaka przewędrowała ocean od czasu kryzysu czeskiego.

Lwia część tego złota przybyła z- Belgii, Holandii i Szwajcarii.

Podnień wzbudniają piękne zęby

jeżeli są należycie pielęgnowane. Naj- właściwszą drogą do osiągnięcia zdrowych i pięknych zębów jest stosowanie pasty Odol. A więc do codziennego pielegno- wania zębów tylko pasta Odol.



Zabili lekarza zwolennika japończyków

SZANGHAJ, 12.4. (PAT) — W 24 godziny po zamordowaniu w- Tientsinie dyrektora jednego z naj- większych banków w tym mieście, dokonano ponownego zamachu o- charakterze politycznym. Dwóch- terorystów chińskich zastrzeliło- znanego lekarza chińskiego Hsi- sithai, będącego jednocześnie wy- sokim funkcjonariuszem w admi- nistracji Szanghaju. Hsijsithai był- zwolennikiem współpracy z japoń- czykami.

Podziękowanie Iraku za kondolencje z Polski

WARSZAWA, 12.4. (PAT) — W odpowiedzi na depezę kondole- ncyjną, wysłaną przez pana Pre- zydenta R. P. z powodu śmierci J. Kr. Mości króla Iraku Ghazi, regent królestwa Iraku przesłał pod adresem p. Prezydenta Mościc- kiego telegram treści następującej:

„Otrzymałem uprzejmą depezę Waszej Ekscelencji z Jego oraz Polski kondolencjami z powodu tragicznego zgonu J. Kr. M. króla Ghazi. W imieniu narodu Iraku oraz w moim własnym przesyłam Waszej Ekscelencji szczere podziękowa- nie”.

Tragiczne skutki eksplozji pyłu

BERLIN, 12.4. (PAT) — W Sach- sen - Altenburg wydarzyła się eks- plozja pyłu węglowego, której ofia- rą padło 14 osób zabitych i wielu- rannych.

Bomba w Liverpooliu

LIVERPOOL, 12.4. (PAT) — Około północy na jednym ze skwe- rów miasta wybuch bomby zni- szczył całkowicie budkę telefonj- ną. Siła wybuchu była tak wielka, iż wyleciały szyby w pobliskich do- mach. Ofiar w ludziach nie było.

MORSZYN
zdroj
KRÓL POLSKICH ZDROJOWISK
Jedne źródła wód górszych
Nowoczesne urządzenia lecznicze
Komfortowy Dom Zdrojowy
TANI SEZON
MAJ - CZERWIEC
INFORMACJE: Zarząd Zdroju, Orbis, Wagons Lifts Cook i Biura PAR

Niepokojujące wycieczki

Goering koncentruje, Goebbels penetruje, a Schacht zakupuje

LONDYN, 12.4. (Tel. wł.) — W- tutejszych kołach politycznych- poważne zaniepokojenie budzą- podróże dostojników niemieckich. Mianowicie łączy się nad Tamizą- podróż GOERINGA do Trypolisu- z koncentracją wojsk włoskich na- granicy Libii, Egiptu i Sudanu.

Poza tym twierdzą w Londynie, że- podróż SCHACHTA do Indii- by- najmniej nie posiada charakteru

wypoczynkowego, jak by się to- mogło wydawać na podstawie jego- oświadczeń. Okazuje się bowiem, że- Schacht ma zakupić nadwyżkę- produkcji bawełny indyjskiej dla- Niemiec i wogóle chce wyzyskać- dla Rzeszy gospodarcze możliwości- Indii.

TRYPOLIS, 12.4. (PAT) — Mar- szalek GOERING był obecny wezo-

raj wraz z marsz. BALBO na ma- newrach wojskowych w pobliżu- Trypolisu. Następnie zwiedził mia- sto i wziął udział w przyjęciu, wy- danym na jego cześć.

STAMBUŁ, 12.4. (PAT) — Dziś- przybył tu minister propagandy- Rzeszy dr. GOEBBELS. Wyjazd- jego nastąpi w piątek, minister jed- nak nie udaje się do Ankary.

Urodzinowy artykuł Goeringa

stwierdza gotowość armii niemieckiej do marszu

BERLIN, 12.4. (PAT) — Marsza- lek Goering przesłał czasopismu „Die Wehrmacht” artykuł z racji- 50 rocznicy urodzin kanclerza Hi- tlera. Artykuł stwierdza, że obecnie- powołanej pod broń niemiecy pona- wiają zbrojnemu dowódcy Hitlerowi przysięgę bezwzględnego- i ślepego posłuszeństwa jego roz- kazom, jakkolwiek drogę lub cel- on wyznaczy.

Kancelarz Hitler wie, że niemiec-

kie siły zbrojne są w każdej chwili- gotowe do marszu.

Czegokolwiek może od nas kan- celerz zażądać w służbie dla wielko- ści i honoru Niemiec, spełnimy-

ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA
ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA
PRZECIWZĘBRACZEGO
.....

swój obowiązek — oświadcza mar- szalek Goering.

Goście z Grecji

ATENY, 12.4. (PAT) — Na aro- czystości z racji 50-jej rocznicy u- rodzin kanclerza Hitlera udać się- mają z Grecji do Berlina minister- sprawiedliwości Tambakopoulos, ge- neral gubernator Kyrimis i genera- lny sekretarz ministerstwa pracy- Phocoas.



Kilka dni przed najazdem włoskim królowa Albanii Geraldyna, córka hrabianki Apponyi, powiła syna. Kiedy z tej okazji jedna z jej przyjaciółek węgierskich złożyła gratulacje matce i następcy tronu, król Zogu obecny przy rozmowie powiedział:

„Bóg jeden tylko zna przyszłość. Tron nie jest fotelem, który, choćby był zgnity i chwiejny, można zawsze naprawić. O ile chodzi o tron, często najślabsze trzeszczenie oznacza definitywne załamanie się”.

*

Książę i księżna Windsoru mieli spędzić miesiąc w Maroku, aby tam odwiedzić Fez, Marakesz i Riff. Te piękne projekty zostały przekreślone, a przynajmniej odroczone. Księstwo zdecydowało się przeciekać rozwój wypadków w Europie na zamku Croi, koło Antibes na Riwierze.

Należy przypuszczać, że książę Windsoru dla poważnych powodów zrezygnował z tej przyjemności. Wszystkie szczegóły podróży były już opracowane. Decyzji swojej książę nie powziął za radą swego otoczenia, ale na skutek telegramu, otrzymanego od królowej Mary, która prosiła go aby się dobrze namyślił, zanił: uda się w tę podróż. Tę troskę matczyną książę Windsonn określił następującymi słowami:

— Matka moja czuwa z daleka nadę mną. Nie tylko podąża za mną we wszystkich podróżach, ale nawet wyprzedza mnie...

*

Stany Zjednoczone obchodzą w tych dniach dwudziestą drugą rocznicę przyjęcia udziału w wojnie światowej.

Wszędzie, a zwłaszcza w Nowym Jorku, odbyły się wielkie parady wojskowe; wykorzystano tę sposobność i skierowano apel do ochotników, aby wstępować w szeregi armii. Bo ruch przeciw ustawie o neutralności rozszerza się.

Na ostatnim posiedzeniu senackiej komisji dla spraw zagranicznych w Waszyngtonie, gdzie dyskutowano nad tą sprawą, senator Boruch, prezes komisji przemysłu wojennego, rozwinął swoją ulubioną tezę: Stany Zjednoczone powinny się dobrać o ile możliwości szybko i gruntownie.

Na to senator Borah, fanatyczny izolacjonista, zawołał:

— A co pan zrobi z neutralnością?

— Neutralność? — odpowiedział Bernard Baruch, przyjmując zdumioną minę — nigdy nie słyszałem o takim zwierzęciu...

*

Wielki admirał III Rzeszy Roeder na ostatnich zawodach jeździeckich w Berlinie był obecny podczas popisów wyższej szkoły jazdy, dokonanych przez francuskich oficerów, słynną „czarną kadre” z Saumur.

W ostatniej chwili organizatorzy popisu spostrzegli, że konie wykonywały ewolucje w takt „Wiosny” Mendelsohna. A Mendelsohn, jako nie-aryjczyk, jest teraz w Niemczech na indeksie.

Co robić? Przeuczać koni nie było kiedy. Więc postanowiono ewoluować przy muzyce Mendelsohna. Miano nadzieję, że wielki admirał może się nie spostrzeże.

Spostrzegł się jednak.

— Ta „Wiosna” — zauważył — pachnie trochę Ziemią Obiecaną. Ale to nie. Choć zapach nie jest nieprzyjemny...

W 34 godziny po porodzie

Dramatyczna ucieczka królowej albańskiej

Narodziny następcy tronu zbiegły się z zaborem państwa

Z Aten donoszą obecnie o bliźszych szczegółach dramatycznej ucieczki królowej Geraldyny z Tirany do Grecji. Ucieczka ta nastąpiła, jak wiadomo, w nocy z czwartku na piątek. Król Zogu, który zajęty był wówczas jeszcze przygotowaniami do obrony stolicy, zdecydował, że małżonka jego wraz z synem, urodzonym poprzedniego dnia (w środę o 8-ej rano), musi miasto opuścić natychmiast, nie czekając na dalszy przebieg wypadków.

Około godziny 6-ej wieczorem zajęła auto sanitarne przed skrzydło pałacu królewskiego, gdzie leżała położnica. Król udał się do sypialni swej żony, by jej osobiście zakomunikować swoje polecenie. Po wyjeździe swej matki, która wraz ze swym drugim mężem bawiła u niej do chwili porodu, czuwała nad nią hrabina Szerthos, jej wychowawczyni od najmłodszych lat. Jak wiadomo bowiem, obecna królowa albańska, hrabianka Geraldyna Apponyi, po rozwodzie swych rodziców cho-



Król albański, Achmed Zogu I, schronił się wraz z rodziną na terytorium Grecji.

wała się u swego ojca. Królowa dowiedziawszy się o niebezpieczeństwie ataków włoskich, z którego nikt wówczas nie zdawał sobie jeszcze sprawy w całej pełni, zgodziła się zasadniczo na wyjazd, prosząc jednak, by pozwolono jej spędzić jeszcze noc w pałacu. — Czuła się bowiem zbyt osłabiona. Król nie zgodził się jednak na to. Może być, że przeciągał jeszcze z godziny na godzinę rokowania z rządem włoskim w znacznej części tylko dlatego, by umożliwić swej żonie ucieczkę.

W ostatniej chwili, nim auto ruszyło, zwróciła się królowa po nownie do męża, pytając czy nie

mogłaby zczekać na niego; wołałaby udać się na wygnanie wspólnie z nim. Król, chcąc jej dodać otuchy, zapewnił ją z uśmiechem, że za kilka dni spotka ją się znowu... w Tiranie.

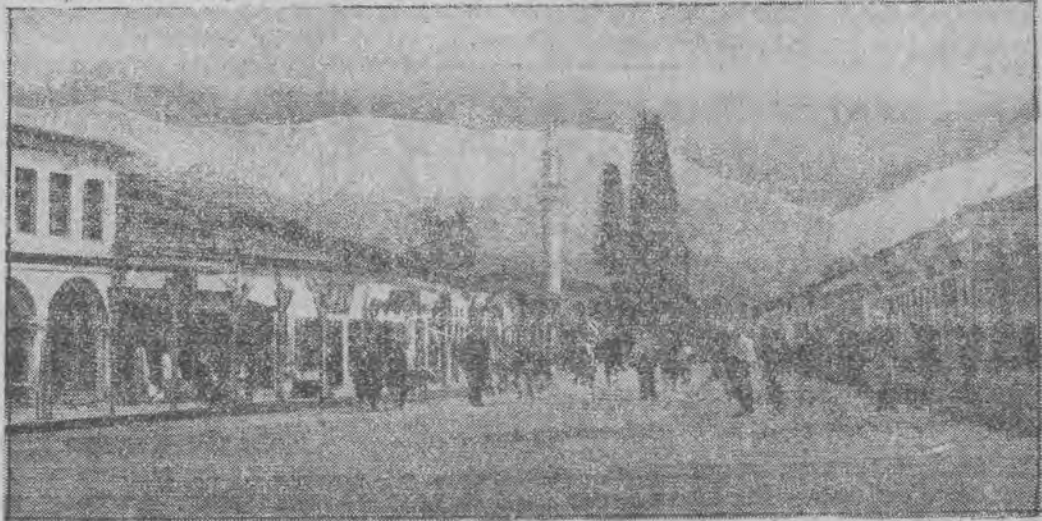
Auto jechało powoli ze zgaszonymi światłami, licząc się każdej chwili z niebezpieczeństwem ataku samolotowego. Co kilka kilometrów musiał szofer je zatrzymywać, by przepuścić mniejsze i większe oddziały ochotników, spieszących z gór do zagrożonej stolicy. To też na przebyciu 150 kilometrów, dzielących Tiranę od granicy greckiej, potrzebowano całą noc.

O świcie przybyła królowa z małą świtą do wsi Fiorina, pierwszej miejscowości greckiej i zatrzymała się w oberży. Czuła się zbyt wyczerpana, by móc podróżować dalej. — Nie chciała zresztą oddalać się zbyt od granicy albańskiej w nadziei, że istotnie będzie mogła w najbliższych dniach powrócić do Tirany.

Na telegraficzną prośbę adiutanta królowej, skierowaną do Aten, premier grecki p. Andrulis wysłał natychmiast do Fioriny jednego z najznakomitszych ginekologów greckich, d-ra Lurosa z Salonik.

W trzy dni później spotkała się królowa istotnie ze swym małżonkiem. Niestety — jak już dziś wiemy — nie nastąpiło to spotkanie w stolicy, w pałacu tirańskim, lecz w Tesalii, w miasteczku Larissa, gdzie para królewska przebywa chwilowo wraz z całym swym otoczeniem.

W trzy dni później spotkała się królowa istotnie ze swym małżonkiem. Niestety — jak już dziś wiemy — nie nastąpiło to spotkanie w stolicy, w pałacu tirańskim, lecz w Tesalii, w miasteczku Larissa, gdzie para królewska przebywa chwilowo wraz z całym swym otoczeniem.



Główna ulica w stolicy Albanii, Tiranie, z meczetem w głębi.

Tuba pałacu Chigi

Człowiek, który myśli i pisze za Włochy

Zawrotna kariera dziennikarska Virginio Gaydy

Dzienniki całego świata stale przylaczają nazwisko Virginio Gaydy, którego nazywają albo „tubą pałacu Chigi”, albo „prawdziwym interpretatorem zamysłów Duce”, albo „zwierciadłem myśli hr. Ciano”. Dla bardzo wielu czytelników Gayda jak by stracił wszelką swoją indywidualność. Stał się jedynie wyrazicielem idei reżymu faszystowskiego.

A tymczasem Virginio Gayda jest prawdziwym dziennikarzem umiejącym pisać szybko i wiele. Jego roczna produkcja wynosi 500 tysięcy słów. W tej masie drukowanego słowa wiele myśli należy do niego, wiele do hr. Ciano i najbliższych jego współpracowników w ministerstwie spraw zagranicznych, a tylko niektóre — do Mussoliniego. Nie należy zapominać, że Duce posiada własny dziennik „Popolo d'Italia” i że Mussolini sam jest dobrym dziennikarzem.

Dlatego też Virginio Gayda jest w o wiele większym stopniu człowiekiem hr. Ciano, niż Mussoliniego. Właśnie Ciano wysunął Gaydę na pierwszy plan. — Z ministrem spraw zagranicznych Gayda widuje się codziennie, podczas gdy Mussoliniego spotyka stosunkowo rzadko: najwyżej dziesięć razy rocznie. — Jeśli jest on nawet wyrazicielem myśli Mussoliniego, to za pośrednictwem hr. Ciano. Virginio Gayda urodził się w

Rzymie z rodziców piemontczyków. Liczy 54 lata. Najpierw kształcił się w ekonomii, skończył w Turynie specjalny zakład naukowy, ale już w 23 roku życia został dziennikarzem. — Pierwsze jego artykuły ukazały się w dzienniku turyńskim „Stampa”. W 1918 roku dziennik wysłał go w charakterze specjalnego korespondenta do Centralnej i Wschodniej Europy.

Wojna światowa zastała Gaydę w Rosji, gdzie był korespondentem „Stampy”. Ale gdy Włochy również przylaczły się do wojny, Gayda przeszedł na służbę dyplomatyczną i został mianowany radcą poselstwa włoskiego w Petersburgu. W tym charakterze zajmował się głównie ewakuacją jeńców włoskich i wymianą ich na austriackich.

Będąc świadkiem pierwszych dni rewolucji, Gayda porzucił Rosję niebawem po lutym i oddał się w dalszym ciągu wyko-

niwaniu obowiązków dyplomatycznych, najpierw w Szwecji, a następnie w Londynie. Od czasu do czasu odczuwał jednak pociąż do pióra i w rozmaitych periodykach ukazywały się jego artykuły. Np. w londyńskim „Fortnightly Review” wydrukowano w marcu 1919 roku jego artykuł, w którym Gayda wykladał myśli, zupełnie nie podobne do tego, co pisze on obecnie...

„Absolutnie niezbędne jest zachować nowy sojusz między Anglią, Francją i Włochami — pociąg w tedy Gayda. — Nie wystarcza otoczyć Niemcy żelazną terytorialną barierą. Trzeba, aby narody, które walczyły z Niemcami i pokonały je, utworzyły dokoła nich pierścień solidarności uczuć i przyjaźni”.

Po powrocie do Włoch Gayda w 1921 roku został naczelnym redaktorem dziennika „Messagero”. Znajdował on się na czele

tego dziennika w okresie „marchu na Rzym” i był jednym z pierwszych włoskich dziennikarzy, popierających odrazu bez zastrzeżeń Mussoliniego. Tym tłumaczy się zaufanie do niego kół rządzących, które rosło z roku na rok. Od 1926 roku Gaydzie zaproponowano kierownictwo dziennika „Giornale d'Italia”.

Dotychczas zachował on stanowisko redaktora tego wielkiego dziennika, którego nakład dochodzi do 350 tys. egzemplarzy. Redaguje on również tygodnik „Voce d'Italia” (150 tys. egzemplarzy) i gazetę wieczorną „Il Piccolo” (100 tys. egz.) Poza tym Gayda pisuje artykuły w dzienniku „Affari Internazionali”, wydaje książki, przemawia przez radio. Jest on dziennikarzem włoskim, zarabiającym najwięcej z grona swoich kolegów.

Gayda pracuje niemal zawsze w swoim mieszkaniu na Piazza Cavour i sam wszystko pisze na maszynie. Coś nieco pozostało mu z dziennikarskiego zawodu: Gayda nie lubi wojennych defilad, widowisk, obliczonych na niewybredny gust mas; nie lubi munduru, nigdy nie nosi czarnej koszuli. W tym skromnym człowieku z siwymi włosami, z krzykliwym, raczej nieprzyjemnym głosem, nikt nie poznałby dziennikarza, „który myśli i pisze za Włochy”, jak go z dumą charakteryzują włoscy czytelnicy.

WYCIECZKI MORSKIE:
DO SZTOKHOLMU i KOPENHAGI
 31/V — 5/VI — zł. 200.—
DO HELSINKI
 15/VI — 18/VI — zł. 90.—
Do Antwerpii i Londynu
 13/VII — 21/VII — zł. 324.—
FIORDY NORWEGII
 25/VII — 9/VIII — zł. 520.—
 Zapisy i informacje:
Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemza, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajęzkiewicz i S-ka, Plac Boerner, Z. Gorczycki, Przejazd 59, M. Epstein, Piotrkowska 225, Z. Szymański, Przędzalniana 75, E. Szlindembuch, Srebrzyńska 67.

MUZEM HISTORII I SZTUKI. — Muzeum historii i sztuki im. J. i K. Bartoszewiczów (Plac Wolności nr. 1) wraz z wystawą darów ś. p. Karola Eiserta, obejmującą eksponaty mistrzów włoskich, flamandzkich i holenderskich, otwarte jest codziennie od godz. 10 do 15. Wystawa będzie trwała do dnia 16 b. m.

NOWE PRZEDSIĘBIORSTWA. — Na rozprawie komisyjnej wydziału przemysłowego, odbytej w dniu 6 kwietnia r. b., zatwierdzono 7 projektów urządzeń zakładów przemysłowych, a mianowicie: 1 mechaniczną snowalnię i nawijalnię, 1 mechaniczny zakład kamieniarski, 1 mechaniczną tkalnię, 1 mechaniczny magiel, 1 mechaniczną wytwórnię wyrobów metalowych, 1 parową formiernię półeczoch i 1 zmiętanę urządzenia ręcznej mydlarni.

CHOROBY ZAKAZNE. — Wydział zdrowia publicznego zarządu miejskiego w Łodzi informuje, że w okresie od 2 do 8 b. m. zarejestrował 3 wypadki zachorowań na dur brzuszny, 1 na dur plamisty (ul. Żydowska 13), 11 płonicy, 19 błonicy, 14 odry, 2 róży, 12 krztuśca, 1 zakażenie połogowego, 3 pokąsania, 45 zachorowań na gruźlicę i 19 zgonów.

Rozszerzenie robót sezonowych

Wobec ustalenia się pogód w bieżącym tygodniu rozszerzone zostaną roboty sezonowe, prowadzone przez władze miejskie.

Uruchomione zostaną dalsze odcinki robót brukarskich oraz plan tacyjnych, wreszcie rozszerzony zostanie zakres robót kanalizacyjnych - wodociągowych, które znajdują się w tej chwili w stadium organizacyjnym.

Taksówki potanieją!

Sprawa obniżenia taryfy za przejazd dorożkami samochodowymi w Łodzi wkroczy niebawem na tory realizacji. Sprawa ta będzie przedmiotem obrad zarządu miejskiego, który odnośny wniosek skieruje do rady miejskiej.

Obniżka taryfy taksówek ma być wprowadzona w życie na podstawie wniosku, wystosowanego przez związek transportowców do magistratu. Obecnie okazuje się, że identyczny wniosek wpłynął do władz z ministerstwa komunikacji. Wniosek ten pokrywa się całkowicie z propozycjami zw. transportowców.

Pobór rocznika 1918

W maju i w czerwcu 1939 roku odbędzie się główny pobór mężczyzn, urodzonych w roku 1918 i starszych oraz ochotników i matuzystów.

Szczegółowy plan stawieństwa zostanie podany do ogólnej wiadomości za pomocą obwieszczeń po dniu 15 kwietnia r. b.

Zgłaszający się przed komisją poborową winni posiadać przy sobie: zaświadczenie 2-iej względnie 1-iej rejestracji, dowód osobisty z fotografią, ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo odbytych praktyk i zmięślniejszych lub innych, zaświadczenie o ewentualnie odbytych przysposobieniach wojskowych oraz zaświadczenie ukończenia kursów LOPP i PCK etc.

Przebudowa Pl. Dąbrowskiego

Miasto otrzyma reprezentacyjny plac o szarmonizowanej architekturze

Wczoraj na placu im. gen. H. Dąbrowskiego w Łodzi panował ożywiony ruch. Brygada robotnicza żwawo uwijała się dokoła pierwszych robót, mających na celu całkowitą przebudowę tego skweru, który w niedalekiej już przyszłości zmieni zupełnie swą obecną figurację.

Jak wiadomo, część placu Dąbrowskiego od strony ulicy Ceglarnianej zajęta zostanie pod budowę gmachu urzędu wojewódzkiego.

Plan budowy będzie tak wykonany, że gmach zasłoni te wszystkie błędy budowlane, jakie przez lata całe tu popełniano.

Po obydwu jego stronach urzędzone zostaną zieleńce. Teren przed frontem gmachu przeznaczony został pod skwer, który otrzyma nową szatę.

Po bokach skweru od strony sądu okręgowego i dzisiejszych torów tramwajowych zbudowane będą parkingi samochodowe.

Poważnemu przekształceniu ulegnie strona z dzisiejszymi torami tramwajowymi. Ta część będzie poszerzona o 12 metrów. Dzisiejsza aleja, wysadzana lipami, zostanie przesunięta bliżej posesji domu starców na linię regulacyjną. Siłą rzeczy przesunięte będą również i tory tramwajowe. W tym miejscu już roz-

poczęto prace przygotowawcze. Lipy w alei zostały wycięte, ponieważ wszystkie są schorzone. Od strony posesji domu starców zarząd miejski wystawi nowy murowany parkan.

Rekompensatą za zajęcie części placu Dąbrowskiego pod gmach urzędu wojewódzkiego będzie przede wszystkim teren wzdłuż ul. Ceglarnianej i placu Dąbrowskiego. Na terenie tym powstanie nowy skwer z zieleńcami, kwietnikami i zadrzewionymi zieleńcami. Skwer będzie sięgał od Placu Dąbrowskiego do ul. P. O. W.

Gmach urzędu wojewódzkiego stanie na osi przyszłej wiel-

kiej arterii ul. Targowa — Sztetlinga przed przyszłym dworcem kolejowym Łodzi - Fabrycznej.



Wspaniale
w zapachu
mydło, którego
wyborne perfumy
odświeżają i ożywiają!

MYDŁO 7 KWIATÓW
ELIDA

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka
11.00 „Czym Paderewski zdobył świat”
11.25 Walce Straussa
12.03 Audycja południowa
14.00 Muzyka jazzowa i piosenki - (płyty)
15.00 „Trzeba być psychologiem” -- pogadanka Staroego Doktora dla dzieci
15.15 „Ciocia z prowincji” -- dialog
15.30 Muzyka obiadowa
16.05 Wiadomości gospodarcze
16.20 „Z chlebem” -- odczyt dla młodzieży licealnej
16.40 Robert Schumann: Karnawał, wyk. Henryk Sztompka (fortepian)
17.10 Życie portów: „Gryffiken” -- pogadanka
17.20 Koncert popularny
18.00 Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych
18.10 Muzyka (płyty)
18.30 Opowieść o Moniuszce -- audycja
19.20 Dialog o miłości -- powieść mówiona Marii Kuncewiczowej
19.35 Koncert rozrywkowy
20.40 Dziennik wieczorny
21.00 „Peregrynacja dziadowska” -- audycja satyryczno - obyczajowa
21.45 Muzyka taneczna (płyty)
22.00 „Sprawy wiejskie w nowych powiatach woj. łódzkiego” -- odczyt
22.10 Koncert życzęć
AUDYJCJE ZAGRANICZNE
LONDYN (261) i DROITWICH (1500)
22.25 Suita symfoniczna „Romeo i Julia” Prokofiewa
BORDEAUX (279)
21.00 Opera „Pluton” Mihalovici i Fragmety z operetki „Orfeusz w piekle Offenbacha
KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)
19.30 „Aida” -- opera Verdiego
WROCLAW (316)
20.10 Concerto grosso G-moll Haendla, Koncert fortepianowy G-dur Beethovena i Symfonia D-dur Brahmsa
SZTUTGART (523)
00.00 Symfonia E-moll Brahmsa, Uwertura „Karnawał” Rapsodia słowiańska Dworzaka, Kaprys włoski Czajkowskiego i „Les Preludes” -- Liszta
MONACHIUM (405)
20.10 „Gasparone” -- operetka Milloekera
BERO - MUENSTER (540)
21.00 „Wielka msza” C-moll Mozarta
MEDIOLAN (368)
21.00 „Lohengrin” -- opera R. Wagnera

Gigant raszyński

pracować będzie z mocą 300 kw. w antenie

W Raszynie praca wre. Brygada robotników gorączkowo pracują przy przebudowie gmachu radiostacji ogólnopolskiej. Roboty budowlane w tej chwili znajdują się w końcowej swojej fazie. Za miesiąc zostaną one całkowicie ukończone i wtedy rozpocznie się mozolny montaż masywnych i urządzeń nowej radiostacji o powiększonej o 250 proc. mocy, t. j. do 300 kw. w antenie.

Budowana obecnie część gmachu jest uzupełnieniem dotychczasowego budynku i wznosi się na jego tyłach.

„Uzupełnieniem” — trochę to brzmi paradoksalnie, albowiem dobudowana część gmachu jest dwukrotnie bezmała większa od dotychczasowego budynku. Rozmiary tego „uzupełnienia” najlepiej zilustrują cyfry. Pojemność dotychczasowego budynku wynosiła 4.000 mtr. kw., a kubatura odbudowanego obecnie bloku ma 7.000 mtr. kw. Gmach zatem przyszedł Warszawy i mieść będzie ogółem pojemności 11.000 mtr. kw.

Po tych wyjaśnieniach, które wskazują rozmiary przebudowy nie będzie chyba przesadą, jeżeli powiemy, że właściwie jest ona raczej budową nowej zgoda radiostacji przy wykorzystaniu tylko dotychczasowych urządzeń. Będzie niejako pełniejszy zyskując właściwe architektoniczne oparcie dla swojej fasady frontowej. Główne wejście do przebudowanego gmachu znajduje się z lewej strony. Stąd szerokie wygodne schody prowadzić będą na I-sze piętro do biur radiostacji i sali operacyjnej. — Na parterze mieścić się będą: hala maszyn, sala prostowników oraz pomieszczenie wysokiego napięcia i chłodzenia wodnego.

Przebudowa tak jest zaprojektowana, że w pełni wykorzystane zostaną wszystkie dotychczasowe pomieszczenia. Będą one tylko znacznie poszerzone. Hala maszyn np. w połowie swego wnętrza otoczona, biegnąca na wysokości pół metra galeryjka, która udogodni obsługę — posiadać będzie 370 mtr. kw. powierzchni, mieszcząc w sobie: 10 prądnic żarzenia, 10 lamp na dławczych, 4 prądnice ujemnych napięć, 6 pomp, 2 dmuchawki, 2 chłodnice rurowe do chłodzenia lamp nadawczych oraz odpowiadające tym urządzeniom lablicie rozdzielcze. Sala prostowników o powierzchni 120 mtr. kw. pomieści 2 prostowniki rtęciowe wraz z tablicami rozdzielczymi. Wreszcie pomiesz-

czenia wysokiego napięcia i chłodzenia wodnego mieść będą 360 mtr. kw. powierzchni. Zostaną tu zmontowane: filtry prostowników rtęciowych (dławiki i kondensatory), 30 wężownic porcelanowych, doprowadzających i odprowadzających wodę do chłodzenia lamp nadawczych oraz 2 prostowniki pomocnicze.

Obok znajdującej się na piętrze sali operacyjnej o powierzchni 210 mtr. kw. mieścić się będzie całkowicie ekranowane (obite blachą miedzianą) pomieszczenie aparatury nadawczych o powierzchni 140 mtr. kw. i pojemności 700 mtr. kw.

Jeżeli chodzi o udoskonalenie techniczne, jakie pozyska nowa radiostacja, to tutaj należałoby przede wszystkim wymienić zmianę dotychczasowego systemu nadajnika. Nowy system pozwoli na 50 proc. zwiększenie wykorzystania energii pobieranej z elektrowni, co automatycznie wpłynie na wydatne zmniejszenie się zarówno kosztu tej energii, jak i kosztu lamp nadawczych, a więc — dwóch największych pozycji w eksploatacji radiostacji.

Przy zaopatrywaniu nowej stacji w szereg urządzeń pomocniczych baczna uwaga poświęcić należało konieczności energicznego wentylowania budynku. — Rolę tę pełni 11 potężnych wentylatorów, 2 z nich — największe, zdolne będą przepompować po 12.000 mtr. sześć. powietrza na godzinę. Pozostałe, obliczone są na godzinną wydajność 5.000 mtr. sześć. powietrza każdy.

Przebudowany i wzmocniony kosztów kilku milionów złotych Raszyn da radiosłuchaczom wydatne powiększenie powierzchni zasięgu, poprawiając równocześnie dotychczasowe warunki odbioru. Będzie to przecież jedna z największych radiostacji na świecie. Zapewni ona doskonały odbiór detektorowy we wszystkich prawie warunkach atmosferycznych na obszarze całej doświadczonej Polski, a więc i w najbardziej odległych jej krańcach i zakątkach.

W chwili obecnej pośpiesznie wykańczana jest budowa samego gmachu nowej radiostacji. — Roboty te całkowicie skończone zostaną w ciągu bieżącego miesiąca, po czym dopiero rozpocznie się montaż maszyn i urządzeń tej olbrzymiej stacji. — Ukończenia montażu oczekiwać należy w końcu grudnia r. b. i wtedy gigantyczny Raszyn rozpocznie pierwsze próbną audycje.

Pisząc o tym wielkim dziele trudno pominąć milezeniem fakt, że zarówno projekt, jak i techniczne wyposażenie nowej radiostacji jest prawie wyłącznie rezultatem prac wydziału budowy Polskiego Radia.

Zgromadzenie polityczne

organizuje P. P. S. pod gołym niebem

W niedzielę PPS organizuje w Łodzi wielkie zgromadzenie polityczne. Zgromadzenie odbędzie się na dziedzińcu domu zawodowych przy ul. Miedzianej, gdzie zostaną zainstalowane specjalne megafony.

Przemówienia wygłoszą przedstawiciele PPS i organizacji pokrewnych. Z PPS przemawiać będą wiceprezydent Szewczyk i p. Wachowicz, z ramienia kl. zw. zawodowych — wiceprezydent Walczak, z ramienia Stronnictwa Ludowego — p. Balcerzak, a jako przedstawiciel Str. Demokratycznego — p. Palusiński.

Rodzina splonęła żywcem

Strasne skutki pożaru zagrody

Urząd śledczy w Łodzi został powiadomiony o strasnym w skutkach pożarze, jaki miał miejsce wczoraj w nocy we wsi i gminie Grzymkowie, pow. skierniewickiego.

Właściciel zagrody Stanisław CHLAPOWSKI, z zawodu muzy-

kant, udał się na noc do sąsiedniej wsi, gdzie grał na zabawie. W czasie jego nieobecności z nie ustalonych przyczyn powstał w zagrodzie pożar, który strawił całkowicie dom mieszkalny drewniany, kryty słomą.

Po ugaszeniu pożaru przez miejscową straż ogniową, wyszedł na jaw wstrząsający fakt. Oto żywcem w czasie pożaru splonęły podczas snu żona CHLAPOWSKIEGO, 28-letnia Natalia i jej troje dzieci w wieku lat 2, 3 i 4. Ciała ich uległy całkowitemu zwęgleniu. (1)

UNIwersytet Wykładów Powieszonych K. L. 2.
Dziś (13 bm.) o godz. 8.15 w lokalu Tow. „Szi” (Narutowicza 32) wykład prof. H. Rundsztajna n. t. „Zasadnicze zagadnienia psychologii mas cz. 1”. O godz. 9.30 w tymże lokalu wykład prof. R. Zelwaiskiej n. t. „Europa — kraje i ludzie. Cz. 4. — Szwajcaria”.

Wczoraj w Łodzi...

Na gorącym uczynku włamania do mieszkania Izraela WALFISZA (Śródmiejska 28) ujęto sprawców w osobach Judy WINERA (Wolborska 13) i Luzera RZESZOWSKIEGO (Brzezińska 32), przy których w czasie rewizji znaleziono narzędzia złodziejskie. Osadzono ich w więzieniu.

Przy zbiegu ulic Sienkiewicza i Strzeleckiej taksówka T. 45-018 zderzyła się z pociągowym samochodem A-49-070. Auto zostało uszkodzone. Na szczęście oberżło się bez ofiar w ludziach.

Przy zbiegu ulic Al. Kościuszki i An drzeja samochód nr. A. 43-811 zderzył się z dorożką. W samochodzie wybite zostały dyszlem szyby i siedząca wewnątrz kobieta doznała lekkich obrażeń ciała. Dorożka została uszkodzona.

Pociągnięty został do odpowiedzialności karniej Florian SULINSKI (Krzyżowa 7a) za przejechanie rowerem 3-letniej Gołdy WACNER (Solna 5), która doznała złamania nogi.

Mama Herszkowicz (Kilińskiego 39) znalazła w bramie domu porzucone dziecko płci męskiej, leżące 2 tygodnie, które policja przesała do żłobka.

Przy zbiegu ulic Zgierskiej i Dolnej została ugodzona nożem w pierś Rojza FERBER (Zgierska 63).

W warsztacie przy ul. Wólczańskiej 28 podczas pracy 33-letni Stanisław NOWAKOWSKI (Łagiewnicka 74) doznał zmiążdżenia palców.

Przy ul. Glinianej 52 doszło do rozprawy nożowej. Ciężko ranni zostali: 41-letni JÓZEF JANOWSKI i 56-letni Ignacy KOWALCZYK.

Na ul. 6 Sierpnia upadł i złamał rękę 45-letni Salomon SZNAJGAJER (Brzezińska 40).

Przy ul. 6 Sierpnia 22, 35-letni Józef CICHACZ przez nieostrożność odrapał sobie toporkiem palec.

W restauracji „Versal” przy ul. Piotrkowskiej 47 — 31-letni Edward WOJTCZAK (Kopernika 26) biuralista spadł w stanie pijanym ze schodów, doznając ciężkich obrażeń kręgosłupa.

Przy ul. Tłackiej 92 wywinął bójka sąsiadka. Ranny został 56-letni Franciszek SZALES.

W czasie wynikłej bójki przy ul. Pogonowskiej 10 ranna została 33-letnia Wanda DĄBROWICZ (Lotnicza 19).

Na ul. 6 Sierpnia został napadnięty i pokuty nożem 29-letni Jan TRZCINKA (Cegielniana 102).

W czasie bójki przy ul. Brzezińskiej 125a ranni zostali 79-letni Franciszek ROMANOWSKI i 46-letnia Marianna POPEŁAWSKA.

W Al. Kościuski rowerzysta 17-letni Henryk WYSOKINSKI (Brzezińska 122) został najechany przez auto i doznał wstrząsu mózgu.

Przy ul. Włodzimierskiej 24 spadła ze schodów i złamała nogę 65-letnia Marianna ŻAN.

W mieszkaniu przy ul. Zielnej 19, na 11c mieszańce rodzinnych, otrula się kwasem karbolowym, zmieszany z jodyną 19-letnia Czesława KLENKO, którą w stanie groźnym przewieziono do szpitala.

39-letnia Aniela STRZELCZYK (Ruda Pabianicka, Rokicie 26) podczas pracy w fabryce została przygwożdżona przez wałek i doznała złamania ręki.

Policja wszczęła poszukiwania za przemysłowcem HOLADEM (Skorupki 19), który nie wypłacił robotnikom zarobków i wyjechał z Łodzi w nieznanym kierunku.

Zofia GRZYWAŃSKA (Prosta 11) zameldowała w policji, że Bronisław GRZYBACZ (Zgierska 112) wyłudził od niej pod pozorem ożenku zł. 899 i zbiegł w przeddzień ślubu. W podobny sposób wyłudził on 1100 zł. od Stanisławy MURARZ (Czarneckiego 1). Za oszustem rozesłano listy gończe. (1)

Aresztowanie zabójcy

W związku z zabójstwem przy ul. Urok 3 Józefa Ibrera (Łączna 17) został w dniu wczorajszym, w wyniku energicznego dochodzenia policyjnego, aresztowany sprawca w osobie Stanisława KISIELA (Urok 3).

KISIEL przyznał się do zabójstwa, podając, że uczynił to z zemsty, ponieważ IBNER rzucił ze schodów jego krewną — Mariannę KISIEL, która z tego powodu została ciężko ranna. (1)

Przeszło 200 milionów na P.O.P.

Płynie nieprzerwana fala ofiar na dozbrojenie armii

Po przerwie świątecznej w dniu wczorajszym z całej Polski zaczęły ponownie napływać wiadomości o masowym subskrybowaniu pożyczki obrony przeciwlotniczej. Ogólna suma subskrypcji przekroczyła w dniu wczorajszym 200 milionów zł.

A jednocześnie, równoległą falą płyną nieustannie ofiary na F. O. N. i na F. O. M., dając świadectwo prawdziwej, serdecznej ofiarności całego społeczeństwa bez żadnych różnic na dozbrojenie naszej armii.

Ziemia łódzka, jak zwykle, świeci wszystkim przykładem i nie da się zdystansować w ofiarności przez nikogo. Płyną zgłoszenia i apele, wzywające do jak najwydatniejszego udziału w podpisywaniu pożyczki.

Związek ziemian oddziału kutnowsko-gostynińskiego ogłosił następujący apel:

Polska jest w niebezpieczeństwie. Od czasu najazdu bolszewickiego na Warszawę nie przeżywaliśmy równie dotkliwej chwili jak obecna. Oczywiście światła zwrócone są na naszą ojczyznę a jej bohaterska postawa napawa każde polskie serce dumą, otuchą i niezlomną wiarą w przyszłość.

Polska na jedno skinienie dowódcy armii może zamienić się w jeden olbrzymi warowny, a każdy jej obywatel w żołnierza.

Rząd rozisał pożyczkę wewnętrzną lotniczą. Wywołała ona w całym kraju entuzjazm. Czyż ziemiaństwo może patrzeć na wspaniałe poczynania całego narodu bez najwyższego w nim udziału?

W imieniu zarządu zwracamy się do wszystkich naszych członków z gorącym apelem: „Podpisujcie pożyczkę lotniczą”. Mimo braku gotówki i ciężkiego położenia rolnictwa, na ów zbiórki wysiłek, którym zadokumentujemy przed światem, kim jest naród polski — pieniądze się znaleźć muszą.

W Zgierzu pod Łodzią energiczna akcja subskrypcji pożyczki lotniczej wykazuje zarząd miejscowego żydowskiego związku przemysłu włókienniczego, na czele którego stoi dyr. Henryk Gibraltar.

Związek ten wydał odezwę do swoich członków, jak również do innych żydowskich związków, nawołującą do masowego udziału w subskrypcji pożyczki lotniczej.

Zarząd Wojewódzkiego Związku Zawodowego Księgowych w Łodzi w pełnym zrozumieniu doniosłości roz-

pisanej Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej uchwalili wezwać członków związku do subskrybowania pożyczki oraz do popierania akcji tej na terenie ich zakładów pracy.

Ofiary na F. O. N.

Na ręce pana wojewody łódzkiego Henryka Józefskiego wpłynęły w dalszym ciągu liczne ofiary na F. O. N. na dozbrojenie armii

Pani Krawczykowa Stanisława Bronisława w Łodzi ul. Ogrodowa 27 ofiarowała:

1 obligację 4 proc. poź. konsolidacyjnej na sumę 50 zł. z kuponami od Nr. 7 do 30.

4 monety rosyjskie srebrne na sumę 1 rubla 15 kop.

3 monety rosyjskie miedziane na sumę 4 kopiejek.

Pani Maria Gajdzińska zam. w Łodzi, ul. Zgierska 31 ofiarowała na dozbrojenie armii.

1 złoty pierścionek,
1 złotą broszkę i
1 złoty kołczyk.

Obok tych wzruszających aktów ofiarności płyną deklaracje organizacji i zespołów:

Stowarzyszenie Lekarzy Województwa Łódzkiego 1000 zł.

Zygmunt Gomoliński — 2 obligacje 6 proc. pożyczki narodowej po 100 zł.

Robotnicy, majstrowie i pracownicy firmy — Jeneralna Kampania Przemysłu Przedzalniczego zaoferowali i wpłacili na dozbrojenie armii jednolitego zarobek co stanowi sumę złotych 12.848 z przeznaczeniem na ścigacz.

Zarząd i dyrekcja firmy wyasygnowała na ścigacz 12.848 zł., ponadto 10.000 zł. na ścigacz i budowę szkoły lotniczej w Lublinku.

Na dozbrojenie armii do rąk pana wojewody Józefskiego zadeklarowali: Robotnicy fabryki pończoch „B-ci Seidenwurm w Łodzi” zaoferowali jednolitego zarobek i wpłacili złotych 1.270 gr. 50 i zadeklarowali nabyć pożyczki lotniczej na 10.000 zł.

Urzednicy wydziału komunikacyjnego urzędu wojewódzkiego 485 zł. 50 gr. wpłacając na poczet tej sumy 310 zł. 50 gr.

Pracownicy firmy Fabryka Dywanów „Mayzel i S-ka” w Łodzi zł. 1.195 gr. 37.

Przy schorzeniach wątroby, cierpieniach żółciowych i żółtaczce zastosowanie rano na czczo jednej szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa wywołuje wręcz doskonałe wypróżnienie kanału pokarmowego i dodatnio wpływa na ogólną przemianę materii. Zapyt. Wasz. lek.

Samobójstwo furiafa

Właściciel domu poderżnął sobie gardło

Tragiczne sceny rozgrywały się wczoraj rano w domu przy ul. Kje pury 24, w Chojnach, którego właścicielem był 38-letni Jan BUFAL.

Bufal ostatnio popadł w silny rozstrój nerwowy i wczoraj rano nagle dostał ostrego ataku szału.

Furiał zdemolował urządzenie mieszkania, a następnie chwycił brzytwę i rzucił się na swych lokatorów.

Wśród mieszkańców posesji powstała nieopisana panika. Pozamykali się oni w mieszkaniach.

W międzyczasie Bufal wybiegł na podwórce i tam silnym cięciem poderżnął sobie brzytwą gardło, ponosząc śmierć wskutek przecięcia krtani i wewnętrznego krwotoku.

Policja zabezpieczyła zwłoki do czasu zakończenia śledztwa. (1)

DO PALESTYNY

Indywidualne i zbiorowe wyjazdy.

New York WYSTAWA ŚWIATOWA 1939 r.

Wyjazdy indywidualne i zbiorowe

Wycieczki Letnie Morskie

Sztokholm — Kopenhaga

Antwerpia — Londyn

31/V. — 5/VI

13 — 21/VI

Do Anglii, Belgii, Francji, Szwajcarii, Włoch

Indywidualne wyjazdy w dowolnych terminach.

Indywidualne i rodzinne wyjazdy do Argentyny, Brazylii, Boliwii, Kanady, Stanów Zjednoczonych i innych krajów europejskich i zamorskich.

P. B. P. „ARGOS” w Łodzi, Traugutta 1

— tel. 107-36 i 104-00 —

Na ścigacz im. Kwiatkowskiego

Ogniwa łańcucha ofiar na budowę ścigacza okręgu łódzkiego im. wicepreziera Eugeniusza Kwiatkowskiego rosną z każdym dniem, czego dowodem są poniższe ofiary: Fundusz społeczny pracowników ubezpieczalni społecznej w Łodzi zł. 100.—, Miejscowe koło Zw. Inwalidów Wojennych R. P. w Rudzie Pabianickiej zł. 100.—, Urzędnicy i robotnicy firmy B. Freidenberg zł. 1.723.43, Zarząd Sp. Akc. Przemysł Baweln. B. Freidenberg zł. 1.723.43, Dom towarowy transportowy S. Jelin i J. Rudomin Sp. Akc. zł. 115.40, Robotnicy, majstrowie i urzędnicy firmy Łódzka Manufaktura Pluszu i Dywanów Teodor Finster Sp. Akc. w Łodzi zł. 5.913.35, Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców w Łodzi zł. 100.—, Związek niższych funkcjonariuszów sądowych w Łodzi zł. 255.45, sędzia handlowy Steffan Otton w Łodzi zł. 300.—, dr. Aleksander Rostocki zł. 500.— — 28 płk. Strzelców Kaniowskich w Łodzi zł. 421.74, Zw. Spółdz. Jajczarsko - Mleczarskich w Łodzi zł. 302.41, Zarząd Kolei Elektrycznej Łódzkiej zł. 15.000.—, Łódzkie Chrześcijańskie Tow. Dobroczynności w Łodzi zł. 5.000.—, Stow. Robotników Chrześcijań w Łodzi zł. 250.—, Dzieci szkoły powszechnej nr. 11 w Łodzi zł. 325.71, Melioranci województwa łódzkiego zł. 625.—, Józef Różycki w Łodzi zł. 200.—, Zw. Zawodowy Techników Dentystycznych w Łodzi zł. 1.000.—, Zakłady włókiennicze R. Biederman w Łodzi zł. 3.905.75, Dzieci szkoły powszechnej nr. 86 w Łodzi zł. 192.37, Pracownicy firmy L. Plihal Sp. Akc. w Łodzi zł. 3.333.62, Zw. Rezerwistów zarząd koła nr. XVI w Łodzi zł. 100.—, Zw. Zawodowy Pracowników Ubezpieczeń Społecznych zł. 141.19, Obywatele brytyjscy zamieszkali w województwie łódzkim zł. 4.325.—, Zw. Zawodowy Drukarzy zł. 200.—, Polskie Biuro Podróży Argos zł. 100.—

Wydział oświaty i kultury zarządu miejskiego w Łodzi informuje, że najmłodszy — dzieci 14 miejskich przedszkoli ofiarowały swe oszczędności drobne w kwocie zł. 332.57 na F. O. N., prosząc o zakupienie gołębi pocztowych.

Ofiary z zagranicy

Nie zapominają o macierzy również polacy z zagranicy: Polonia amerykańska w ciągu tygodnia złożyła na fundusz obrony narodowej 75.000 dolarów.

Bank Polska Kasa Opieki S. A. w Warszawie otrzymuje za pośrednictwem swych oddziałów zagranicznych dalsze ofiary na obronę państwa.

Oddział w New Yorku przekazał na F. O. N.:

Na ręce Pana Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego: dolarów 10.000 jako druga rata zebrane za pośrednictwem pisma „Nowy Świat” New York, dolarów 200.— ofiarodawcy Stowarzyszenie Polskich Majstrów Piekarskich Brooklyn New York.

Na ręce Pana Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza: dolarów 250.— ofiarodawcy Stowarzyszenie Właścicieli Polskich Piekarni Federacji Kupiectwa Polskiego Detroit, dolarów 100.— ofia-

Zjazd majstrów

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Łodzi ogólnopolski zjazd majstrów fabrycznych.

Na zjazd przybędzie do Łodzi kilkuset delegatów z różnych stron kraju.

Przedmiotem obrad będzie sytuacja ekonomiczna majstrów oraz sprawy organizacyjne.

Zjazd powożem również decyzje w sprawie dalszej akcji o umowę zbiorową.

rodawcy Towarzystwo Obrony Prawdy imienia ks. Dziatkiewicza Hamtramck, dolarów 100.— ofiarodawca Jan Pustola, New York, dolarów 50 — ofiarodawcy Polscy Weterani Hamtramck, dolarów 25.— ofiarodawca Franciszek A. Rachwał New York.

Przez oddział w New Yorku nadeszła: dolarów 2.000.— czytelnicy Dziennika Polskiego Detroit, dolarów 51.25 — Polski Demokratyczny Klub New York.

Oddział w Paryżu przekazał na F. O. N.: doraźne składki klientów banku — zł. 750.34, druga składka dyrekcji i pracowników oddziału paryskiego — franków 1.270.—, składki pracowników agencji banku PKO.: w Lens frs. 555.—, w Metz — frs. 340. w Montceau -Les-Mines frs. 200.—, w Tuluzie frs. 290. Księgarnia Polska w Paryżu frs. 250.—

Oddział w Buenos Aires przekazał na F. O. N.: dyrekcja i pracownicy oddziału zł. 1000.—

Oddział w Tel-Awivie i w Haifie przekazał na F. O. N.: dyrekcja i pracownicy — składka zł. 705.—

Sąd starościński skazał:

Konstantego SOBCZYŃSKIEGO (Pabianicka 27) na 1 tydzień bezwzględnie go aresztu i 30 zł. grzywny z zamianą na dalszych 6 dni aresztu za to, iż będąc właścicielem domu nie chciał naprzeczyć jeździ.

9 rzeźników z terenu powiatu łódzkiego na areszt bezwzględny do 7 dni i grzywny do 200 zł. za uprawianie handlu mięsem, pochodzącym z potajemnego uboju. Rzeźnikom tym skonfiskowano około 1000 kg. mięsa. (1)

Kronika reporterska województwa łódzkiego

We wsi Makowiska, gm. Pajęczno, pow. radomszczańskiego miał miejsce tragiczny wypadek. Do zamieszkałego w tej wsi brata przybył z wizytą nauczyciel szkoły powszechnej we wsi Orzegów, gm. Siemkowiec, pow. wieluńskiego 36-letni Stanisław BEDNAR SKI. W mieszkaniu Bednarski zaczął manipulować bronią i spowodował wystrzał. Kula ugodziła nauczyciela w brzuch. Ofiara po kilku minutach zmarła.

We wsi Ręczno, pow. piotrkowskiego, powstał wskutek wadliwego przewodu kominowego pożar, który zniszczył całkowicie zagrodę Konstantego KOWALSKIEGO. Straty wynoszą 5000 złotych.

Między stacjami Gorzkowice i Kamińsk do pociągu towarowego zakradł się złodziej 20-letni Stanisław KULAK ze wsi Gorzędów, pow. piotrkowskiego. Spozstrzegła go straż kolejowa i oddała w jego kierunku szereg strzałów. Ugodzony kulą padł trupem na miejscu.

We wsi Krzętów gm. Maluszyn, pow. radomszczańskiego, dwaj gajowi nakłnęli się na kłusowników Jana JAKUBOWSKIEGO i Wincentego WĘGRZYŃSKIEGO, którzy rzucili się do ucieczki. Gajowi oddali w ich kierunku kilka strzałów. WĘGRZYŃSKI, ugodzony kulą padł trupem na miejscu, zaś JAKUBOWSKI został ciężko ranny w plecy.

Do warsztatu reperacyjnego Włodzimierza SZAFRAŃSKIEGO w Pabianicach przy ul. Limanowskiego 7 dostali się włamywacze, którzy skradli kilka rowerów, części rowerowe i inne przedmioty ogólnej wartości 500 zł.

LEKARZ - DENTYSTA
TEOFILA LANDSBERG
Sienkiewicza 6
tel. 209-07. Przyjm. 10—1, 3—7

BIBLIOTEKA
im. B. BOROCHOWA

Zachodnia 59, tel. 191-50

urządza w piątek, dnia 14 kwietnia o godz. 8.30 wieczór w Teatrze Polskim, ul. Cegielniana 27, jedyne abonamentowe przedstawienie przebojowej komedii „Cieszmy się życiem!”

Bilety nabyć można w bibliotece im. B. Borochowa codziennie od godz. 10—2 i od 4—10 do czwartku włącznie.

„Cyrulik“ krzepi!...

Jarossy z zespołem uzbrajają Polskę w humor i werwę

Przy kilku stolikach w „Ziemiańskiej” rezyduje „Cyrulik Warszawski”. W kącie pod oknem usadowił się sztab.

Terne nuci w takt muzyki. Jarossy mówi złośliwości. Grodzienka słucha. Dyrektor finansowy li czy. Przy drugim stoliku Gimpel wpatruje się w Kryńska, a Minowicz w pół czarnej. Reszty jakoś njema.

Najpierw przerwałem Gimpelowi wpatrywanie się w Kryńska i przez kilka minut godnie go zastępowałem. Przysięgam, że jest na co patrzeć! Po tym słuchałem Terne. znowu przysięgam, że jest czego słuchać!

Tak! Mam razem z całą Łodzią słabość do „Cyrulika”...

Ledwo usiadłem przy stole, Jarossy zaczął ze mną robić wywiad: „Jak się panu podoba Łódź?”, „Prawda, że łodzianki są urocze?”, „Co pan powie o Cyruliku?”

W ten sposób unieszkodliwił mnie z miejsca. Odtąd siedziałem zrezygnowany i słuchałem tego, co on chciał powiedzieć.

— Musimy się zbroić! Musimy być gotowi! Wymaga tego sytuacja. Zbrojenia w oręż i gotowość bojowa — to troska rządu. Nje chciałem mu robić konkurencję w Warszawie, to też zebrałem z zespołu i ruszyliśmy w tournée z Terne. Ale postanowiliśmy też działać. I działamy: zbroimy Polskę w humor, w werwę, w pancierz psy-

chyczny, który też njełatwo będzie rozbić.

Nie mamy zamiaru zrezygnować z naszych zamiarów i tu, w Łodzi. Nje skapitulujemy, nie poddamy się! I dlatego nje rozumiem, dlaczego wczoraj, gdy tylko coś powiedziałem ze sceny, publiczność krzychała: „Ha-ha-ha-ha!” Skąd Ha-ha? My nie rezygnujemy! My walczymy! Mogą się nam opierać łodzianie dziś, jutro, ale już pojutrze my zwyciężymy! Napewno. Żadne Ha-ha!

Ledwo zdążył mnie zapewnić, że nie skapituje, a już za chwilę zdradził swoją słabość. Terne coś zanuciła i zamilki.

Po tym mówiliśmy o rzeczach obojętnych. Terne polecała Jarossyemu pastylki zamiast papierosów, na co zareplikował krótko: „Może od razu mam pójść do domu starców?”, a gdy dyskusja na ten interesujący temat przeciągała się, skończył ją oświadczeniem „Jesteś równie mała, jak złośliwa!”

Jutro chyba oboje powiedzą to do mnie... A może jeszcze gorzej, kto wie?...

Ale mimo wszystko nie powstrzymam się, żeby nie powtórzyć jeszcze jednej plotki. Mówią mianowicie, że Jarossy, który już zupełnie przyzwyczajony mówił po polsku, od czasu wspólnej granicy z Węgrami, znowu pielęgnuje wyhodowaną przez siebie gwara. Twierdzi, że tak trzeba. To jest propaganda przy jaźni z południowym sąsiadem!

Gimpel jest lwowiakiem. Lwowiacy kochają swoje miasto rodzinne. A on twierdzi, że czuje się w Łodzi, jak we Lwowie. To dla nas njebyłejaki komplement.

Minowicz jest wyraźnie oczarowany postępnym, jakim stał czyni nasze miasto. A Kryńska? Kryńska była zmęczona i spała cały dzień, tak, że innym razem opowie swe wrażenia z Łodzi. Tak objęcała. I choć pięknym kobietom nie wolno wierzyć, dla niej czynię wyjątek... (j. n.)

OTYŁOŚCI
POŻĄDANY SKUTEK
PRZYNOŚĄ PIGULKI
PRZECZYSZCZAJĄCE
ALDOZA
ZE ZM. OGNIA
„GÓRAL”
ZM. TOWAR.

TEATR W FILHARMONII
Dziś o godz. 21.15 i codziennie widowisko satyryczne w 2 częściach p. t. „Masz i nie płacz” z udziałem sił sceny żydowskiej.

Walka z mewami

Opiewana przez poetów srebrnopióra mewa stała się przekleństwem dla mieszkańców wschodnich wybrzeży Szwecji. Gdy ptaki te były stosunkowo nieliczne, chętnie je widziano i cieszą się nimi. Skoro jednak rozmnożyły się do kilkaset tysięcy, zapelniając całe wybrzeże i wylapując prawie wszystkie ryby, co pociągnęło za sobą zmniejszenie się połowów, rybacy szwedzcy wypowiedzieli im niublaganą walkę. Przekiwaliby oni każde jajo mewy długą szpilką, njszcząc w ten sposób zarodek. Ptak nie domyślając się interwencji człowieka wysiaduje jaja spokojnie dalej. Po upływie okresu normalnego wysiadowania jest już za późno na skłanianie nowych jaj. W ten sposób w roku ubiegłym zmniejszono wylęg młodych mew o 70.000.

Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ

Dziś (13 bm.) o godz. 9.15 „czwartek literacki”. Zebranie zgał mgr. Matylda Finkielstajnowna n. t. „Kobiety pisza...”

W piątek (14 bm.) o godz. 9.15 zebranie uczestników konwersatorium angielskiego. Zgał adw. S. Bernstein: An account on Goldin's „The Jewish Problem”.

W sobotę (15 bm.) o godz. 9.15 odbędzie się odczyt dr. F. Lachmana z Jerozolimy, delegata uniwersytetu je rozolimskiego nt. „Egzotyka życia i obyczajów żydów jemenickich”.

Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ SPÓŁKA AKCYJNA

ROK ZAŁOŻENIA 1870

CENTRALA: WARSZAWA • JASNA 4 • TEL. 556-60
Oddział w Łodzi: ul. Piotrkowska 111, tel. 213-24

zawiera ubezpieczenia:
od ognia, od kradzieży z włamaniem, rabunku, transportów lądowych i morskich, od gradobicia, chömage — od skutków przerwy w ruchu przedsiębiorstwa z powodu ognia, oraz prowadzi dział ubezpieczeń pośrednich — reasekuracja.

Jedziesz za szybko!

Mówiące liczniki samochodowe

Fabrykanci samochodów starają się zabezpieczyć klientelę przed wypadkami. Oryginalnym niewątpliwie wynalazkiem okazały się mówiące liczniki kilometrów, wprowadzone przez jedną z wielkich fabryk amerykańskich. Wynalazek polega na tym, że z licznika wydobywają się słowa przestrogi, nagrane na płytę. Gdy szybkość osiąga 60 kilometrów na godzinę, głos zawiadamia: „Uwaga, szybkość ta

nie jest dozwolona w miastach i miasteczkach”. Przy 75 km. głos staje się surowszy: „Jesteś jeszcze panem swego wozu, ale uważaj!”. Przy stu kilometrach licznik krzyczy: „Od tej chwili jesteś całkowicie odpowiedzialny za wszystko, co może nastąpić!” Wreszcie, kiedy szybkość dochodzi do 120 kilometrów na godzinę, wydobywa się z licznika ponury głos: „Błagam Boga o spokój dla Twojej duszy”.

Skarb w wagonie kolejowym

Pracownicy kolejowi, którzy czyścili przed trzema dniami wagon trzeciej klasy w remizie w Romilly pod Paryżem, znaleźli w rurze od pary prawdziwy skarb: kilka sztab złota, brylantowe koleczyki, kilka pierścieni i kawał platyny. Wszystko to było zawinięte w kawałek płótna, a następnie w starą gazetę niemiecką.

Władze kolejowe przejrzały zawartość paczki i znalazły w niej notatkę w języku niemieckim. Anonimowy autor notatki prosi osobę, która znajdzie drogocenną paczkę, aby przesała ją do Palestyny pod podany adres. Prośba ta będzie wykonana.

Wagon, w którym znaleziono skarb, często chodził do Niemiec i z powrotem. Widocznie właściciel skarbu, nie mając możności wywiezienia z Niemiec swego majątku, ani wystania go normalną drogą, chwycił się tego niezwykłego sposobu. Istnieje również przypuszczenie, że właściciel skarbu znajdował się w tym samym pociągu, ale z jakiegoś powodu nie dojechał do Paryża: został prawdopodobnie zatrzymany na granicy i aresztowany. Przewidując taką ewentualność, schował swój majątek do rury w nadziei, że wcześniej czy później, odnajdą go i prześlą pod wskazanym adresem.

Jak podróżuje prezydent Francji

Ponowny wybór Lebruna na prezydenta Francji skierował powszechną uwagę francuzów na szczegóły przywilejów i obowiązków prezydenta, na jego tryb życia itp. Prasa paryska poświęca tym sprawom wiele miejsca.

Ciekawe szczegóły opowiadają dobrze poinformowani ludzie o tym, jak podróżuje prezydent po Francji. W zasadzie każde miasteczko, każda gmina może zaprosić głowę państwa na uroczystość odsłonięcia pomnika, poświęcenie nowego gmachu i t. d. W tym celu delegacja z prezydentem za czele prosi o audiencję u prezydenta i wręcza mu

zaproszenie. — Jeśli prezydent przyjmuje takie zaproszenie, na miesiąc przed tym wyjeżdża na miejsce wizyty oficer z gabinetu wojskowego pałacu Elizejskiego. Omawia on z miejscowymi władzami wszystkie szczegóły ceremoniału, zatwierdza spis za prozonych osób, opracowuje program etc.

Prezydent przyjeżdża zawsze specjalnym pociągiem, składającym się z trzech pasażerskich wagonów i jednego bagażowego. W pierwszym wagonie urządzona jest sypialnia, salon i jadalnia prezydenta, w drugim rozmieszczają się ministrowie, a trzeci przeznaczony jest dla 30 przedstawicieli prasy, którzy niezmiennie towarzyszą prezydentowi w jego wyprawach.

Jeśli chodzi o jazdę po Paryżu, to do r. 1925 używano w tym celu pojazdów konnych, zamkniętych zimą, a otwartych latem. Dopiero prezydent Doumergue ostatecznie zlikwidował karety i od tego czasu prezydenci jeżdżą samochodami. Przed maszyną prezydenta jedzie tylko jeden samochód z władzami bezpieczeństwa. Gdy prezydent odbywa spacer po mieście, towarzyszy mu w znacznej odległości dwóch inspektorów. Przechodnie zwykle poznają prezydenta i kłaniają mu się. Prezydent odpowiada na wszystkie ukłony i często nie może dosłownie odjąć ręki od kapelusza.

Zapiszcie się na członków L. O. P. R.

Z estrady koncertowej

Koncert symfoniczny

Solista A. Schenker. — Dyr. W. Berdiajew

I znów za sprawą ruchliwego tow. „Kultur Liga” przemówiła orkiestra filharmoniczna pod dyr. Walerjana Berdiajewa. Sala była wypełniona na niedzielny poranek do ostatniego miejsca, co jest wyraznym dowodem, że muzyka jest wieczna, a zmieniają się upodobania szerokich mas i zmieniają się słuchacze. Możliwa jest nawet rzeczą, że dla tej publiczności cały ten mocno już ograny program był nowością, bo cisza i skupienie, z jakim słuchano, świadczyło o wielkim zainteresowaniu, a oklaski, jakimi nagradzano wykonawców, były objawem wdzięczności, że potraktowano audytorium nader poważnie, ofiarując trzy genialne dzieła.

Punktem ciężkości była „Pięta” BEETHOVENA, nad wykonaniem której twórca pracował osiem lat. Tak gorliwe zajęcie się kompozycją sprawiło, że jest ona bodaj najlepszym utworem Beethovena, żaden bowiem inny utwór nie przedstawia tak bogatej inwencji w rozwinleciu nikłego na pozór tematu, jak właśnie symfonia C-moll. Ten motyw rytmiczny, składający się z czterech zaledwie tonów, o którym mistrz z Bonn miał się wyrazić, że tak „kołała przeznaczenie do wrót życia”, wystarczył do genialnego tworzywa i wyrażenia w nim buntu, protestu, bólu i zapatu. Nie dziwnego, że dyrygen ci starają się wzajem przeciągnąć w wykonaniu tego popularnego arcydzieła, wynajdując różne koncepcje dla wywołania lepszego efektu. Przypuszczam, że najbliższym prawdy był dyr. BERDIAJEW, który mocą uświęconej tradycji, datującej od BUELOWA, bądź NIKISCHA, nie silił się na żadne efekty, nie odpowiadające zgoła rodzajowi twórczości Beethovena i wykonywał wszystko z należnym pietyzmem według przekazanych graficznych wskazówek autora,

popartych wrodzoną muzykalnością, talentem i intuicją.

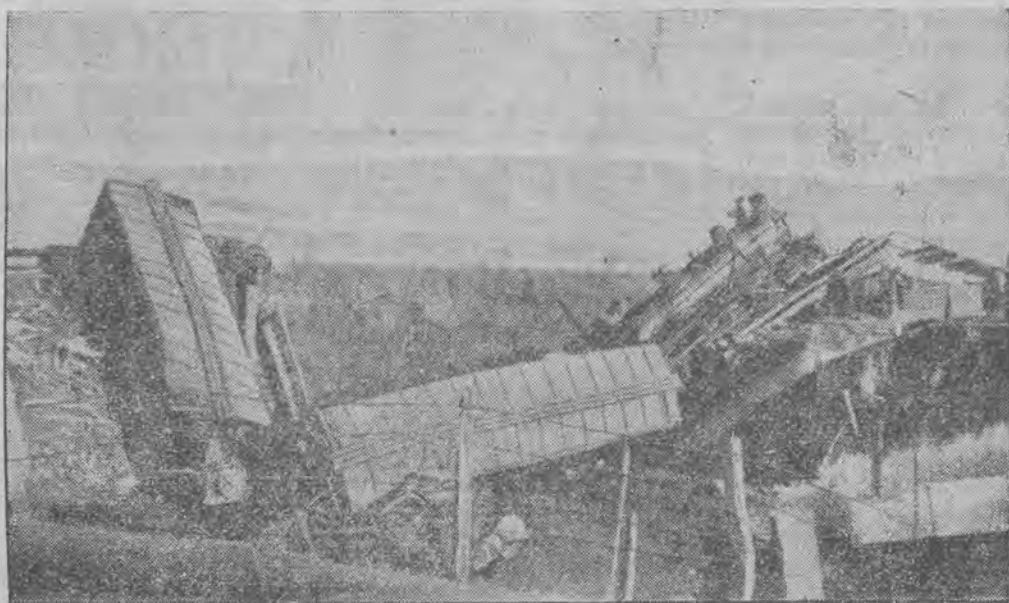
Koncert rozpoczął mozartowską uverturą „Wesele Figara”, której odtworzenie zasługuje na szczerą pochwałę, świadcząc, że przy tych pulpitych siedzi stara gwardia wytrawnych rutynistów.

W solowej części wykonał koncert skrzypcowy LALO p. Alfred SCHENKER, krakowianin. Skrzypek, świetnie panujący nad instrumentem, wykazał doskonałą maestrię techniczną i powściągliwą wytworność artysty o dużej kulturze. Niektóre momenty świadczyły o dorzywekości prób z orkiestrą, która zdawała się kępować nieco solistę. Najlepiej wyszło Andante. W naprogramowej „Sara-bandzie” z 3-ej sonaty BACHA wykonawca ujawnił duże poczucie stylu.

Młody wirtuoz doznał serdecznego przyjęcia.

F. Halpern.

MOST NIE WYTRZYMAŁ



Łuki mostu przez rzekę Pataha w stanie Waszyngton zostały u podstaw podmyte przez powódź, tak, że cały most załamał się, gdy po nim przejeżdżał pociąg towarowy.

Mecz Garbarnia-Warta przełożony na 30 b. m.

Wyznaczony na dzień 3 maja mecz ligowy Garbarnia — Warta w Krakowie został przełożony na 30 kwietnia z polecenia Polskiego Związku Piłki Nożnej. Przełożenie terminu nastąpiło ze względu na odbywającą się w dn. 3 maja pierwszą rundę rozgrywek o puchar Polski.

Klasa B rozpoczyna mistrzostwa piłkarskie

W niedzielę, 16 b. m. zostaną wznowione mistrzostwa piłkarskie klasy B. w grupie łódzkiej, w których bierze udział 8 następujących klubów: Sokół (Łódź), Widzew, Tur, Hakoah, Makabi, Beruta (Zgierz), Sokół (Aleksandrów) i Bar Kochba.

W tabeli prowadzi zdecydowanie łódzki Sokół 10 pkt. przed Borutą 7 pkt., Widzewem 7 pkt. i Turem 4 pkt.

W niedzielę odbędą się następujące mecze: na boisku Widzewa o godz. 11-ej przed poł. Widzew — Sokół (Łódź) i o godz. 16-ej: Makabi — Boruta; na boisku Turu o godz. 16-ej: Tur — Hakoah i na boisku WKS o godz. 11-ej: Bar Kochba — Sokół (Aleksandrów).

Niepopularne mistrzostwa

Meczem Warta — HCP, rozegranym w poniedziałek wieczorem w Poznaniu i zakończonym na remis 8:8, ukończono drużynowe bokserskie mistrzostwa Polski.

Ostateczna punktacja przedstawia się następująco: 1) Warta 6 meczów 11 pkt., st. zwyc. 63:33, 2) HCP 6 meczów 7 pkt. st. zwyc. 45:42, 3) Gopłania 6 meczów 4 pkt. st. zwyc. 45:51, 4) Lechia 6 meczów 2 pkt. st. zwyc. 40:56.

Mistrzostwa drużynowe w bokse są u nas wyjątkowo nie popularne i konieczna tu jest jakaś reforma. Przecież samo pięściarstwo niewątpliwie zdobyło sobie już niejąką pozycję w sporcie, a tymczasem omawiana forma rozgrywek nie ma wartości ani sportowych, ani atrakcyjnych.

Nasi rywale w Dublinie

Finlandia reprezentowana będzie na bokserskich mistrzostwach Europy w Dublinie przez następujących czterech pięściarzy: Bondy w wadze koguciej, Frigyes — w piórkowej, Mandi — w półśredniej oraz Sziget i w półciężkiej.

Angielski związek wysła następującą drużynę (w kolejn. wag) S. Kirsch, R. Watson, J. Watson, H. Groves, G. Thomas, H. Davies, P. Woodcock i A. Porter. W drużynie tej 6 zawodników nosi tytuły mistrzów Anglii. W składzie brak jedynie dwóch mistrzów, a mianowicie Russela i Gallie.

5 lekkoatletów łódzkich wyznaczonych na obóz przedolimpijski

Na pierwszy przedolimpijski treningowy obóz kobiecy w dniach od 24 b. m. do 6 maja w Akademii WF w Warszawie polski związek lekkoatletyczny wyznaczył 5 łódzianek: Kwaśniewską (LKS), Wajsohnę (Boruta), Siomczewską, Kamińską i Głazewską (wszystkie IKP).

Poza tym wyznaczone zostały za wodniczkę następujące: Balcerkówna, Cejzikowa, Flakowiczówna, Kalużowa, Serafinówna, Gawrońska, Felska, Staruszkiewiczówna, Konkiewska, Skrzywnikówna, Wjśniewska, Książkiewiczówna, Romanowska, Batjukówna, Czarnocka, Kryżerówna i Krügerówna.

18 przykazań związku zw. sportowych dla sportu polskiego na najbliższe lata

Donosiliśmy już, że zarząd związku polskich związków sportowych przygotował na nie dzielne walne zgromadzenie 18 wniosków.

Wnioski te przedstawiają się jak następuje:

1) Walne Zgromadzenie Z. P. Z. S. wyraża radość całego polskiego świata sportowego z powodu wzmocnienia naszych szeregów przez przyływ dzielnych braci z za Ołzy i wita ich w naszym sportowym kole serdecznie.

2) Walne Zgromadzenie wita z głębokim zadowoleniem uchwały i postulaty Państwowej Rady Naukowej Wychowania Fizycznego odnośnie usportowienia młodzieży szkolnej i akademickiej i widząc w nich za powiedź istotnej zmiany na lepsze, poleca zarządowi Z.P.Z.S. kontynuować ze zdwojoną energią starania o ich realizację.

3) Walne Zgromadzenie Z. P. Z. S. wyraża przekonanie, że nowe rozporządzenie M. W. R. i O. P. z dnia 14 grudnia 1938 r. w sprawie w. f. i sportu w szkołach można traktować jako zapowiedź dalszych i gruntow-

niejszych reform, stwierdza bowiem, że bez wybudowania liczniejszych boisk, sal ćwiczebnych i pływalni, bez poprawienia sytuacji nauczycieli w. f., bez zmiany nastawienia części władz szkolnych i bez rozbudowania M. K. S'ów oraz bez współpracy szkoły ze społecznymi organizacjami sportowymi m. in. w formie dopuszczenia części młodzieży szkolnej pod pewnymi klauzulami do niektórych organizacji pozaszkolnych, prawdziwe usportowienie i zahartowanie młodzieży szkolnej jest nieosiągalne.

Dotychczasowe starania zarządu ZPZS. w tej sprawie Walne Zgromadzenie przyjmuje do wiadomości i poleca je kontynuować.

4) Walne Zgromadzenie przyjmuje z wdzięcznością do wiadomości energiczne starania P. U. W. F. i P. W. o zwłekszenie środków na inwestycje sportowe, prosząc o ich kontynuowanie i wzmocnienie. Do najsilniejszych potrzeb zalicza Walne Zgromadzenie ZPZS. następujące inwestycje:

a) wybudowanie wielkiej hali sportowej w Warszawie, w któ-

rej mogłyby się odbywać zawody bokserskie, lekkoatletyczne, zapasnicze, tenisowe, szermiercze oraz gier sportowych;

b) powiększenie pojemności stadionu W. P. w Warszawie do ca 50.000;

c) wykończenie przebudowy stadionu miejskiego w Poznaniu;

d) wybudowanie sztucznych lodowisk we wszystkich miastach, liczących ponad 200.000 mieszkańców, a w pierwszym rzędzie w Warszawie;

e) wybudowanie toru kolarskiego w Warszawie, połączonego z torom motocyklowym;

f) wybudowanie krytych pływalni przede wszystkim w Poznaniu i w Wilnie, a następnie we wszystkich miastach ponad 100.000 mieszkańców, które ich jeszcze nie posiadają;

g) wybudowanie toru wioślarskiego w Warszawie;

h) wybudowanie prywatnych boisk we wszystkich miastach, które ich jeszcze nie posiadają;

5) Walne Zgromadzenie Z. P. Z. S. wzywa wszystkie związki do położenia większego nacisku

na wychowawczą i obywatelską działalność podległych im komórek po myśli wytyczonych PUWF. i ZPZS.;

6) Walne Zgromadzenie Z. P. Z. S. wzywa wszystkie związki do popierania rodzimego przemysłu;

7) Walne zgromadzenie Z. P. Z. S. wzywa związki i kluby do organizowania intratnych zawodów na cele społeczno-charytatywne;

8) Walne zgromadzenie wzywa wszystkie związki do dostosowania swych ram reprezentacyjnych i administracyjnych do własnych możliwości finansowych;

9) Walne zgromadzenie potępia wypadki angażowania się w imprezy pod względem finansowym ryzykowne, względnie z góry skazane na deficyt bez wiedzy i zgody zarządu ZPZS i P. U. W. F.;

10) Walne zgromadzenie Z. P. Z. S. uznaje bez zastrzeżeń naczelną zasadę polityki zagranicznej zarządu ZPZS, mianowicie:

a) niedopuszczanie do sportu międzynarodowych, które podług wszelkiego prawdopodobieństwa muszą się skończyć kompromitacją barw polskich;

b) utracanie kontaktów jednostronnych z zagranicą, które powodują wywożenie waluty naszej z kraju, a nie są niezbędne dla celów wyszkoleniowych;

c) unikanie — w miarę możliwości — angażowania terenów zagranicznych;

d) żądanie, by w igrzyskach akademickich reprezentowali polskie barwy nie tylko członkowie AZS-ów, lecz także akademicy, należący do innych klubów;

e) całkowite zastosowanie się do wytycznych M. S. Z.;

11) Walne zgromadzenie wzywa wszystkie związki do jak najprzychylniejszego ustosunkowania się do igrzysk polaków z zagranicy;

12) Walne zgromadzenie Z. P. Z. S. wyraża panu dyrektorowi PUWF i PW serdeczne podziękowanie za zwiększenie subwencji na cele sportowe;

13) Walne zgromadzenie Z. P. Z. S. wyraża podziękowanie prasie sportowej i Polskiemu Radu za wydajną pomoc w krzewieniu kultury fizycznej i sportu w Polsce i stwierdza pocieszającą postać naszej prasy sportowej pod względem obywatelskiego podchodzenia do zagadnień;

14) Walne zgromadzenie przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości naczelną zasadę, którą P. K. Ol. zamierza się kierować przy obsadzeniu igrzysk XII Olimpiady;

15) Walne zgromadzenie Z. P. Z. S. wzywa wszystkie związki do jak najenergiczniejszego popierania akcji zbiórkowej na fundusz olimpijski i prowadzenie przy tym ściślejszej rachunkowości, niż to miało miejsce w latach 1935 i 1936;

16) Walne zgromadzenie Z. P. Z. S. wzywa wszystkie zainteresowane związki do roztoczenia rzetelnej opieki nad członkami ich kadr olimpijskich;

17) Walne zgromadzenie wzywa wszystkie związki do przyjmowania organizacji harcerskich na możliwie niżej w warunkach i udzielania im w miarę możliwości pomocy organizacyjnych i technicznych;

18) Walne zgromadzenie Z. P. Z. S. apeluje do wszystkich związków, by nie dopuszczały do wprowadzenia polityki do ich życia organizacyjnego.

Lekkoatleci montują sezon

Mecz z Norwegią pod znakiem zapytania. — Z Włochami i Rumunią dopiero w 1940 r. — Ciekawa propozycja zw. węgierskiego

Polski związek lekkoatletyczny prowadzi w chwili obecnej pertraktacje ze związkiem norweskim odnośnie spraw finansowych, związanych z meczem Norwegia — Polska, który ma się odbyć w roku bież. w Warszawie. Związek norweski nade-

ślał list, że rozegra spotkanie z Polską jedynie na warunkach identycznych z ofiarowanymi polakom przez norwegów w roku ub. W czasie szesnastoczynego meczu w Oslo drużyna polska otrzymała 5.800 koron (7.500 zł.) — obecnie PZLA. ofiaruje norwegom jako zwrot kosztów tylko 6.000 złotych. — Decyzja w tej sprawie spadnie na najbliższym posiedzeniu P. Z. L. A.

Mecz lekkoatletyczny Rumunia — Polska w konkurencji męskiej, który odbył się miał w czerwcu b. r. we Lwowie, został przełożony w porozumieniu ze związkiem rumuńskim na rok 1930. Zarząd PZLA. zaproponował rumunom dni 15 i 16 czerwca.

Jednocześnie zarząd PZLA. zaproponował również związkowi włoskiemu przeniesienie meczu Polska — Włochy na rok 1940, aczkolwiek spotkanie to odbyć się miało w sierpniu b. r. Propozycja ta spowodowana jest chęcią PZLA. obniżenia kosztów meczu. W r. 1940 drużyna Włoch mogłaby startować w Warszawie, zatrzymując się tu w drodze na igrzyska olimpijskie w Helsinkach, bądź też na szlaku powrotnym. Dzięki temu

koszty zespołu włoskiego uległyby odpowiedniemu zmniejszeniu.

Węgierski związek lekkoatletyczny nadesłał do PZLA. list, w którym wyraża radość z odzyskania wspólnej granicy polsko-węgierskiej i w związku z tym proponuje rozegranie w lipcu meczu lekkoatletycznego pomiędzy reprezentacjami sąsiadujących terenów, a mianowicie Polski południowo-wschodniej z Węgrami północno-wschodnimi. Terenem spotkania byłoby Koszyce lub Ungwar.

Blizsze szczegóły i program meczu zostaną ustalone po wyrażeniu przez PZLA. zgody na węgierską propozycję.

KINO
EUROPA Rekord humoru i śmiechu!
Pocz. 4. 6. 8. 10
SZCZEPKO i TOŃKO
w kapitalnej komedii p. t.
„WŁÓCZĘGI”

Z. Z. przeciwko wyjazdowi bokserów do Ameryki

Podobno Związek związków sportowych sprzeciwia się ewentualnemu wyjazdowi naszych bokserów, którzy powołani byłby do reprezentacji Europy na mecz z Ameryką w Chicago.

Podobno też, że na decyzję tę wpłynęła obawa przed manazerami zawodowymi w USA.

Aktualia lokalne

— Triebel, obrońca LTSG, jest już zupełnie zdrowy i na tej pozycji zagra w niedzielę przeciwko Strzeleckiemu K. S. na miejscu kontuzjowanego Misiaka.

— Makus II, dobrze zapowiadający się prawy łącznik LTSG, doznał podczas meczu z KPZjednoczone kontuzji (wewnętrzne obrażenia) i leży chory.

— W dniu dzisiejszym odbędzie się w domu - pomniku im. Marszałka Piłsudskiego o godz. 19-ej konferencja kierowników sekcji lekkoatletycznych w sprawie pożyczki obrony przeciwlotniczej.

Na bieżni, rzutni i skoczni

W Czeladzi rozegrany został bieg na przełaj, w którym Noji zajął pierwsze miejsce w czasie 13:45,6 (4 klm.) przed Galuszką 13:48,9 i Sjtka 13:55.

Na zawodach lekkoatletycznych w Poznaniu Tjlgner osiągnął w rzucie kulą odległość 14,89 mtr.

Na zawodach lekkoatletycznych w Katowicach Mucha skoczył o tycze 380 cm.

CASINO
Pocz. 4. 6. 8. 10
W 4-tym tygodniu rekordowego powodzenia wspaniałego arcydzieła
WIELKI WAJL
CENY ZNACZNIE ZNIŻONE
NA WSZYSTKIE SEANSE OD 09
Zł.

„Siła armii i postawa narodu“ Izba manifestuje wolę wzmożenia sił obronnych Polski

Wczorajsze zebranie plenarne izby przem. handl. obfitowało w szereg momentów dość charakterystycznych, jakkolwiek wyla mujących się z ram normalnego porządku dziennego, przewidywanego raczej pozornie drugorzędne sprawy formalne.

Do takich momentów zaliczyć niewątpliwie należy zmiany I-tej części statutu izby i kontrowersję pomiędzy radcą Dobrzańskim z Piotrkowa i radcą Heberem z Kalisza. Oba te momenty związane były nastrojem modnych obecnie prądów, niekoniecznie krajowego pochodzenia. Owiewał je swoisty „duch czasu“, aczkolwiek dyskusja prowadzona była w wersalskim tonie wytwornej konwersacji salonowej i nie przypominała w niczym umiejętnie wyreżyserowanej istoty sprawy.

W dyskusji mówiono wiele o intencjach, ale właściwe intencje zmian statutu izby pozostały w ukryciu. Na tym tle charakterystycznie brzmiały wywody wiceprezesa izby p. M. Hentza, który, w obliczu groźnej sytuacji politycznej, apelował o wspólną pracę i ofiarność w każdym kierunku.

Przemówienie prez. Maciszewskiego

Zebranie zagalę w obecności 49 radców
PREZES MACISZEWSKI, wygłaszając obszernie przemówienie.

Na wstępie swych wywodów prez. Maciszewski naszkicował sytuację polityczną w skali międzynarodowej i wydarzenia w Polsce. W szczególności poruszył prez. Maciszewski włączenie do Niemiec Austrii, Sudeatów i Czech. Na tym tle korzystnym osiągnięciem było dla Polski odzyskanie Zaolzia i wspólna granica z Węgrami.

Z kolei prez. Maciszewski omówił dodatnie znaczenie układu handlowego z Litwą i Rosją, po czym scharakteryzował koniunkturę gospodarczą ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji włókiennictwa, w którym zarysowały się ostatnio perturbacje i trudności natury finansowej.

Polska — czynnikiem ładu

Bieg wydarzeń na froncie międzynarodowym, jak również ukształtowanie się sytuacji wewnątrz kraju tak w dziedzinie politycznej, jak i gospodarczej, skoncentrowały uwagę świata na Polsce, jako czynniku ładu i pokoju, opanowania i równowagi. W ciężkich dniach minionych, gdy tak realna stała się groza zawieruchy wojennej, świat ujrzał Polskę przepełnioną duchem pokoju, ale równocześnie zdecydowaną na stanowcze odparcie wszelkich prób agresji na jej terytorium lub na jej pełną niepodległość polityczną lub ekonomiczną.

Na takim stanowisku Polski, państwa zachodnie poczęły budować nadzieje pokoju, upatrując w Polsce czynnik mocy i siły. Wyrazem tych nadziei jest m. in. znana deklaracja premiera Wielkiej Brytanii, Chamberlaina, przyjęcie, jakie zgotowano p. ministrowi Beckowi w Londynie, a wreszcie wyniki rozmów, przeprowadzonych przez niego z mężami stanu Anglii.

Wszystkie te ostatnio wymienione wydarzenia mają aspekt przede wszystkim polityczny,

jednakże nie bez wpływu pozostała na zagadnienia gospodarcze. Za zbliżeniem politycznym normalną rzeczą kolejną pójść winno zacieśnienie dobrych stosunków handlowych z państwami zachodnimi.

Spokój i otucha

„Nieznane stoją przed nami wydarzenia przyszłe, Polska wychodzi im jednak na przeciw ze spokojem i otuchą. Wsparła o siłę swą armii i postawę narodu, scementowanego wspólną wolą odparcia wszelkiego niebezpieczeństwa, skądkolwiek mogącego zagrażać naszym ziemiom i naszej niezależności politycznej i gospodarczej — wierzy, iż tą drogą najskuteczniej zapewni pokój sobie i światu“.

Dalsze wzmożenie wszystkich sił

„Wolą i dążeniem naszym winno być dalsze wzmożenie wszystkich sił polski, uczynienie jej groźną dla nieprzyjaciela i niepokonaną.“

Dwie do tego celu prowadzą drogi.

Jedną z nich jest zespolenie wewnętrzne narodu, jako zjednoczenie polityczne w imię potrzeb wyższego rzędu. Należy z radością stwierdzić, że nastąpiło ono na pierwszą myśl o niebezpieczeństwie i że nigdy dotąd naród nie stanowił tak jednolitej całości, jak w chwili obecnej, kiedy całe nasze społeczeństwo utworzyło monolit, którego ani rozdzielić, ani rozbić niepodobna, a który żywiąc bezwzględne zaufanie do rządu i do swojej ukochanej armii — z całym spokojem spogląda w przyszłość“.

„Silni, zwaśni, gotowi“

„Drugim środkiem, wiodącym do pokoju i pełni Polski jest techniczne wzmożenie sił obronnych, abyśmy byli — jak mówił generałny komisarz pożyczki obrony przeciwlotniczej — „silni, zwaśni i gotowi“. Ze tak rozumie to całe społeczeństwo dowodzi ów szeroki strumień ofiarności, jakim odpowiedziliśmy na wydarzenia ostatnich tygodni i owa pełna gotowość i zrozumienie, z jakim przyjęta została pożyczka lotnicza. Z takim entuzjazmem podjęta akcja musi być doprowadzona do końca. Niechże za tym nadal wzmaga się ofiarność na cele państwo we i niech nikogo nie zabraknie na liście subskrypcyjnej pożyczki“.

Izba na pożyczkę

„Stając w rzędzie tych, którzy w ten sposób pojmują konieczność doby dzisiejszej, Izba przemysłowo-handlowa subskrybowała z rezerwy budżetowych — niezależnie od ofiarowanych armii w roku ub. samolotów — pożyczkę obrony przeciwlotniczej w wysokości 50.000 zł. i kwotę tę już wpłaciła.“

Ponadto pracownicy biura izby postanowili subskrybować pożyczkę w wysokości swych jednomiesięcznych poborów, co da kwotę ok. 15.000 zł.“

„Jestem przekonany, że nie znajdzie się wśród sfer gospodarczych przez nas reprezentowanych ani jedna jednostka, która by z całą gotowością nie wzięła udziału w subskrypcji pożyczki na obronę lotniczą“.

Przemówienie prez. Maciszewskiego, zwłaszcza w jego fragmentach, dotyczących konsolidacji społeczeństwa i jego gotowości obronnej — przyjęte zostało żywiołowymi oklaskami.

Po przemówieniu prez. Maciszewskiego zabrał głos

WICEPREZES IZBY P. MICZYSŁAW HERTZ,

podkreślając, że groźne chmury z zachodu zmobilizowały i skonsolidowały całą Polskę. W obliczu tej sytuacji Polska zbliżyła się do państw zachodnich i w decydującym momencie spełni swój obowiązek, aby, jak to powiedział Marszałek Śmigły Rydz, nie dać nawet guzika. Umożliwi nam to wspólna praca i bezwzględna ofiarność.

Z kolei izba przyjęła wniosek sekcji handlowej, aby pożyczkę, jaka subskrybowana była przez izbę, przekazać na FON. Wniosek ten przyjęty został oklaskami.

Zmiana statutu izby

Sprawę uchwalenia zmian statutu izby referował wiceprezes izby

P. Z. FIEDLER,

który stwierdził, że w związku z mającymi się odbyć w br. wyborami prezydium proponuje w regulaminie wyborczym niewielkie (?) zmiany. Według obecnej regulaminu wybory powszechne nie odbywają się, jeżeli złożona zostaje jedna lista radców, których ilość odpowiadać musi ilości radców, przypadających w danej kategorii. Poprawka zmierza do tego, że jeżeli zgłoszone zostaną dwie lub więcej ważnych list, które razem będą miały tę ilość radców, jaką się wybiera — to wszystkie te listy będą ważne. W ogólnych wyborach, stwierdził prez. Fiedler, powstają tarcia, prasa ma dużo do pisania (?), a tego należałoby uniknąć.

W związku ze swymi wywodami referent zaproponował zmianę paragrafu 18-go w sprawie ilości kandydatów na radców; poprawkę do par. 31, w myśl której głosowanie nie odbywa się, gdy ogólna ilość kandydatów na radców na wszystkich ważnych listach równa jest ilości radców i ich zastępców.

„Nowe momenty“

RADCA DOBRZAŃSKI

w dyskusji nad tym wnioskiem wyraża zdziwienie wobec nowych momentów, wysuniętych obecnie, a niewysuwanych uprzednio na zebraniu sekcji. Nie należy unikać wyborów, bo każda wymiana myśli i poglądów wywołuje tarcia, które są czynnikiem twórczym. Dlatego też

będzie on głosować przeciwko wnioskowi.

RADCA DR. ST. SEMBRAT stwierdza, że nie chodzi o motywy, ale o intencje usprawnienia wyborów.

Podobne stanowisko zajął również

WICEPREZES IZBY DR. BORNET,

że nie chodzi o zapobieganie wyborom, ale o ich techniczne ułatwienie.

Po wyczerpaniu dyskusji prez. Maciszewski zarządził głosowanie kartkami. Za wnioskiem prezydium padło 48 głosów, przeciwko — 1 głos, 1 kartka była pusta.

Z kolei dyr. Bajer zreferował zatwierdzenie zamknięć rachunkowych izby za r. 1938. Min. przem. i handlu zatwierdziło preliminarz budżetowy na rok 1939 podnosząc dochody o 60 tys. zł. i obniżając wydatki o 21.000 zł. **Nadwyżka dochodów wyniesie w bilansie 60.000 zł.** Dyr. Bajer podkreślił, że r. 1938 we wpływach był słabszy. Globalnie zmniejszyły się one o 41.000 zł.

Walka o subsydia

W dyskusji nad kwestią zamknięć rachunkowych radca Dobrzański wniósł o skrócenie subsydiów na następujące szkoły: Żydowskie Towarzystwo „Or“ w Łodzi — 2.000 zł., Żydowska szkoła rzemieślnicza w Piotrkowie — 1.000 zł. i Szkoła rolnicza dla dziewcząt wyznania mojżeszowego — 700 zł.

R. Dobrzański motywował swój wniosek tym, że szkoły nie są uczelniami przem. handlowymi i że powinny być subsydiowane przez izbę rzemieślniczą lub izbę rolniczą.

R. HEBER,

odpowiadając na te wywody, podkreślił, że instytucje te w swej działalności posiadała charakter przemysłowo-handlowy, a niektóre z nich istnieją od 50 lat.

Prez. Maciszewski przyjął wniosek r. Dobrzańskiego jako dezyderat, po czym na wniosek komisji rewizyjnej, zgłoszonej przez r. Znamięckiego udzieliłno absolutorium dla prezydium z wykonania budżetu na rok 1938.

Instytut włókienniczy

Z kolei izba uchwaliła dotację na rzecz instytutu włókienniczego w Łodzi w wysokości z r. ub. t. j. 100.000 zł.

Po referację wiceprezesa izby

dr. J. Borneta uchwalono regulamin sądu honorowego izby i przez aklamację wybrano sędziów.

W wotnych wnioskach zebranie uchwaliło jednomyślnie wniosek sekcji handlowej i przemysłowej, zwracające się do prezydium, aby podjęło akcję przeciwko nadmiernie rygorystycznemu wykonywaniu rozporządzeń władz administracyjnych o remontach domów.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach matych. Notowano: Amsterdam 282,20, Bruksela 89,50, Londyn 24,90, Nowy Jork 5,31,13, Nowy Jork — kabel 5,31,63, Mediolan 27,95, Oslo 125,10, Kopenhaga 111,15, Paryż 14,10, Sztokholm 128,40, Zurych 119,10 Bank Polski płać za dolary amerykańskie 5,29, kanadyjskie 5,26,50, fony holenderskie 281,20, franki francuskie 14,01, szwajcarskie 118,60, funty angielskie 24,81, guldeny gdańskie 99,75, belgi belgijskie 89,25, korony norweskie 124,50, duńskie 110,60, szwedzkie 127,80, liry włoskie 16,70 marki fińskie 10,70, marki niemieckie srebrne 77.

PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja była nieco słabsza, przy większych obrotach: 4 i pół proc. wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 87 — 87,50, seria 90, II em. — 86, seria 85, 4 proc. dolarowa 41,50, 4 proc. konsolidacyjna 65, drobne odcinki 61,50, 4 i pół proc. wewnętrzna 64,25, 4 i pół proc. ziemskie 62,75, 5 proc. kolejowa 66,25, 4 i pół proc. ziemskie łwowskie 69,50, 5 proc. Warszawy stare 73,50, 5 proc. Warszawy z roku 1933 — 70 — 69,25 — 74 odcinki po 1000 zł. 71, 5 proc. Łódź z r. 1933 — 63.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była niejednorodna, przy większych obrotach akcjami metalurgicznymi. Notowano: Bank Polski 125, Cukier 39 — 39,25, Węgiel 38 — 38,50, Starachowice 56 — 57, Modrzejów 21,50, Zieleniewski 73, Żyrardów 62,50, Haberbusch 71.

W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. renta ziemiska odcinki po 5000 zł. — 62, odcinki po 1000 zł. 57, Lilpopy 93, Ostrowiec 79,25 — 81, Firley 13 — 14.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolarówka	40,00	39,50
Inwestycyjna I em.	89,00	88,50
Inwestycyjna II em.	88,50	87,50
Wewnętrzna	64,75	64,25
Bank Polski	126,00	125,00

Tendencja wycieczająca.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	14,75	—	15,00
Pszonica	21,50	—	21,75
Pszonica zbierana	21,00	—	21,25
Jęczmień przem.	18,50	—	19,00
Mąka pszenna 30%	40,00	—	41,00
" " 35%	39,00	—	40,00
" " 50%	35,50	—	37,00
" " 65%	34,00	—	35,00
" " 60-65%	23,50	—	24,50
" " 35-65%	30,50	—	31,50
" " 50-65%	24,50	—	25,50
" " 65-70%	22,50	—	23,50
" " raz.	27,50	—	28,00
" " past.	14,00	—	15,00
Mąka żytnia 30%	28,50	—	29,00
" " 55%	25,50	—	26,00
Mąka raz.	21,25	—	21,75

Mąka ziemniaczana Superior	32,00	—	34,00
Mąka ziemniaczana prima	30,00	—	31,00
Otręby psz. gr.	12,25	—	12,59
Otręby psz. śr.	12,00	—	12,25
Otręby żytnie	11,00	—	11,25
Owies jedn.	17,75	—	18,25
Owies II gat.	17,25	—	17,75
Gryka	23,50	—	24,00
Victoria	35,00	—	40,00
Kasza gryczana	42,00	—	43,00
Kasza jęczmienna	31,00	—	32,00
Groch polny	28,00	—	30,00
Groch Victoria	35,50	—	39,50
Peluszka	27,00	—	29,00
Seradela	20,50	—	22,50
Siemię lniane	57,50	—	58,50
Mak niebieski	95,00	—	100,00
Makuch rzepakowy	15,50	—	16,50
Makuch lniany	23,00	—	25,00
Gorzyczka	58,00	—	60,00
Łubiu niebieski	14,50	—	16,50
Ziemiaki jadalne	6,00	—	6,50

Tendencja spokojna.
Ogólny obrót: 635 tonn.



WAŻNE DLA PIEKARŃ! KSIĘGI PRZYCHODU I ROZCHODU MAKI I OTRĄB

wydane w myśl rozp. p. Ministra Skarbu (Dziennik Ustaw Nr. 19 z dnia 15 marca 1939 r.) o prowadzeniu ksiąg w piekarniach do nabycia w firmie

A. J. Ostrowski S-cy
Łódź, Piotrkowska 55.

KINO - TEATR
URANIA
Cegielniana 2
Tel. 107-34

6-ty tydzień rekordowego powodzenia!
Dziś i dni następnych arcyfilm w języku żyd. prod. polskiej
„A BRIWELE DER MAMEN“ (List do matki)
W rolach głównych: **Lucy i Mischa German, Edward Sternbach, Bożyk i in.** Muzyka: **ABRAHAM ELSZTEIN** (twórca „Idź mi tu fidi“)
Teksty: **I. M. Neuman.** — Reżyseria: **Leon Tristman i Józef Green,** pomoc. reż. **I. Grynberg.** — Pocz. seansów o g. 4, 6, 8, 10

Próbki od **BOLU GŁOWY**
KOWALSKINA
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE; KATARZE

Dr. Wanda JAKOBSON
b. psycholog Miejskiej Poradni Wychowawczej w Łodzi
przyjmuje we wszelkich sprawach związanych z rozwojem dzieci, dojrzałością szkolną, trudnościami wychowawczymi, nauczaniem, wyborze szkoły i t. d.
UL. WÓLCZAŃSKA 10
II wejście ŚRÓDMIEJSKA 20
Godz. przyj. 5-6. Tel. 214-36

PRZY HEMOROIDACH
VARICOL
6ASECKIEGO

DOKTOR
KLINGER
SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9-11 i od 6-8. — Tel. 132-28.

Dr. med.
L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Nawrot 32, front I piętro
telefon 213-18.
przyjm. od 8-9.30 rano i od 5.30-9 w niedz. i święta od 9-12 w poł.

Do akt. Nr. XIII Km. 864 | 39
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 13-go, Marian Lipiński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 kwietnia 1939 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 87 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredensu dębowego, zegara, kanapy, stołu z krzesłami, szafy i lustra oszacowanych na łączną sumę zł. 555.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 7 kwietnia 1939 r.
Komornik (—) Marian Lipiński
Sprawa Zofii Szwalbe i in. p-ko Leonowi Hugonowi Paulusowi

KINO
Mimozza
ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. Nr. Nr. 0, 4, 10, 16, 17.
Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w poł., ostatni 9 w.

MUSZYNA
PIĘKNIE POŁOŻONY PENSJONAT
„Nałęczówka“
tuż przy łaźniach nad Popradem, — OTWARTY Z DNIEM 1 MAJA. —
Kuchnia wykwintna, na śniadanie dietetyczna. Ceny przystępne.

DR. MED.
Markowiczowa
choroby skórne i weneryczne
Moniuszki 2
tel. 166-35
WZNOWIŁA PRZYJĘCIA

Do akt. Nr. XIII Km. 584 | 39
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go, Marian Lipiński, zam. w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 kwietnia 1939 r. o g. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 79 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 106 metrów materiału na płaszcze damskie oszacowanych na łączną sumę zł. 530.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 4 kwietnia 1939 r.
Komornik: (—) Marian Lipiński

Do akt. Nr. XIII Km. 114 | 39
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 13-go, Marian Lipiński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 20 kwietnia 1939 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 125 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, lampy i dywanu oszacowanych na łączną sumę zł. 750.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 29 marca 1939 r.
Komornik (—) Marian Lipiński

Od niedzieli 9-go do poniedziałku 17 kwietnia
Przebojowy świąteczny program
Bomba humoru i śmiechu p. t.
Zapomniana Melodia
W rolach głównych kwiat aktorstwa polskiego: **Helena Grossówna, Jadzia Andrzejewska, Lola Niemirzanka, Aleksander Żabczyński, Słelański, Znicz, Orwid i Fertner**
Następny program: 1) W cztery oczy 2) Ostrożnie z miłością

Kupujcie z I-go źródła
Wielki wybór:
Wózków dziecięcych
ŁÓŻEK metalowych
MATERACJY wysokoelastycznej „Patent”
MATERACJY sprężyn.
ŁÓŻEK polowych
w fabrycznym „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 75 — składowie
ŁÓŻEK komodowych
WYVMACZEK marki „Rubber”
LODÓWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i drzewin
w podw. Tel. 159-90

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

PONCZOCHY, skarpetki, również z małymi skazkami. Bielizna damska, męska, piżamy, szlafroki. Największy wybór. Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabryczne. Narutowicza nr. 36, front, parter (Dawniej Śródmiejska 21). 413-15

PLASZCZE impregnowane, jedwabne, wielki wybór, poleca „MODERNE”, Piotrkowska 10, front, II piętro. 3499-9

MĘSKIE ubranie i letni płaszcz do sprzedania Sienkiewicza 33, m. 5. 568-3

Posady

KREŚLARZ-RYSOWNIK przyjmuje stałą pracę, obejmując rysunek techniczny i odręczny. Pierwszorzędne referencje. Zgłoszenia pod „P. Z. O.” 19-2

SYMPATYCZNE i dobrze prezentujące się panią poszukiwane. Chłodnia, Piotrkowska 58.

UCZEŃ
zdolny i inteligentny
poszukiwany
przez biuro wielkoprzemysłowe.
Oferty pod „R. R.” do Akwizycji Ogł. S. Fuks, Łódź, Piotrkowska 87.

Cukiernia „ŹRÓDŁO”
Przejazd 1 — tel. 209-87
poleca
Pączki wyborowe
2 szt. 25 gr.
Ciastka
po 20 gr. szt.

Lokale

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami od 1/V. Wiadomość tel. 206-67. 417-2

UMEBLOWANY pokój z wejściem z klatki schodowej dla pana do wynajęcia Zamenhofska 6, m. 38.

DO WYNAJĘCIA

natychmiast
6 pokoi z kuchnią z wygodami na II p. front Piotrkowska Nr. 62. Wiadomość w administracji domu lub telef. Nr. 103-85.

Szlify • Rysunki i Reluze
Klisze
do reklam gazetowych
Wykonano
— Poligrafia
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101 TEL. 157-55

DZIEWIĘCIORO MIAŁO
PRZEDWIOŚNIE
Zeromskiego 74/76, tel. 129-58

Dziś i dni następnych! **Wielki świąteczny program!**
Kłamstwo Krystyny
W rolach głównych: **Elżbieta Barszczewska, M. Cwiklińska, J. Słowiński, Kaz. Junosza-Stępowski, Jacek Woszczerowicz, Michał Znicz i in.**
Ceny miejsc: I m. 1,00, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc
W niedziele i święta nieważne. — Pocz. przedst. w dni powsz. o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12

Film który wzruszy i zachwyci wszystkich wg powieści **Stefana Kiedrzyńskiego „Dzień upragniony”**
Następny program: **„Sygnały”**

RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dziś i dni następnych!

Danielle Darrieux
w największym filmie produkcji francuskiej 1939
POWRÓT O ŚWICIE
na tle głośnej powieści Vicki Baum „Od szóstej do szóstej”. Reż. Henri Decoin, twórca filmu „Zawiniłam”
Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 grosze.
Następny program: **Królowna Śnieżka**

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2
DNIS
Pocz. 09. 4

Dziś i dni następnych! Najwesejsza komedia sezonu, pełna humoru, dowcipu i dynamiki, produkcji francuskiej p. t.
KIBIC
w roli gł.
FERNANDEL

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosobienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.